



STR. 17

**PODSUMOWANIE ROKU
W GRUPIE MIŚOT**

STR. 33

**AMS SYSTEM CZĘŚCIĄ
GRUPY MIŚOT**

STR. 38

**SUKCESJA, CZYLI CO BĘDZIE,
GDY CIEBIE ZABRAKNIE?**

STR. 41

**PRAWIDŁOWE ZAKOŃCZENIE
UMOWY O ŚWIADCZENIE USŁUG
TELEKOMUNIKACYJNYCH**

STR. 47

**NIESKUTECZNE NARZĘDZIA
PRAWNE NIE ZAPOBIEGNĄ
TRAGEDIOM**

STR. 6

JAK TO ROBIĆ MĄDRZE?

INWESTYCJE RZECZOWE

WWW.EPIX.NET.PL

IX, W KTÓRYM REGULARNIE SPADAJĄ CENY I TAK W KÓŁKO OD 12 LAT

Jesteśmy największym IXP w Polsce, opartym na trzech niezależnych węzłach: Katowice, Warszawa i Poznań. Powstał, aby dbać o interesy i zaspokajać potrzeby polskich MiSOT-ów, czyli Małych i Średnich Operatorów Telekomunikacyjnych. Przedsięwzięcie to stworzyliśmy i prowadzimy w oparciu o kapitał i pracę polskich, lokalnych ISP. Zyski z działalności przeznaczamy na inwestycje w sprzęt, wzbogacanie zasobów, projekty celowe i integrację środowiska.

Współpraca z nami bazuje na wzajemnym zaufaniu i zadowoleniu, braku korporacyjnych utrudnień, opóźnień oraz niepotrzebnych kosztów. Nigdy nie konkurujemy z ISP na rynku detalicznym czy biznesowym.

W naszych OpenPeeringach, kosztujących już od kilkudziesięciu złotych, oddajemy Wam już znacznie ponad połowę Internetu. Realizujemy bezpośredni dostęp do międzynarodowych operatorów: Arelion (d.Telia), Lumen, Liberty Global, GTT, Hurricane Electric i Telecom Italia Sparkle, w cenach hurtowych. Zapewniamy prosty i tani dostęp do treści pozostałych polskich IX-ów w ramach jednej usługi – Polmix, dokładnie tyle, ile potrzebujesz, bez płacenia za porty i niewykorzystane pasmo. Agregujemy ogólnopolskie zakupy ISP, wolumenu usług międzynarodowych, polskich i transmisji danych – regularnie obniżamy ceny. Posiadając port w EPIX, masz dostęp do wszystkich integratorów IPTV i dostawców innych usług. Natomiast Projekt TeleSynergia zainicjowaliśmy we współpracy z Beyond.pl, dostawcą zielonych i najbezpieczniejszych usług data center i cloud w Europie, umożliwiając dostęp kolejnym operatorom międzynarodowym do EPIX oraz poprawiając bezpieczeństwo przesyłu danych. Korzystają na tym nasi klienci.



800+
UCZESTNIKÓW
3.0 Tb/s+
RUCHU IP
1300+
PORTÓW

AUTOR
Redakcja

OD REDAKCJI

Drogi Czytelniku,

W dzisiejszym, szybko ewoluującym świecie technologii, kluczem do sukcesu jest pozostanie na bieżąco z najnowszymi trendami i rozwiązaniami, które mogą pomóc w prowadzeniu i rozwijaniu Państwa biznesu.

W tym wydaniu skupiamy się na dostarczeniu praktycznych informacji, które będą dla Państwa wsparciem w codziennej pracy. Omawiamy najnowsze innowacje w branży, wskazujemy, jak najlepiej wykorzystywać dostępne technologie oraz jakie są obecne i przyszłe wyzwania w sektorze telekomunikacyjnym. Dodatkowo, znajdziecie u nas eksperckie analizy rynku oraz case studies, które pomogą lepiej zrozumieć aktualne tendencje i możliwości.

Z przyjemnością przedstawiamy teksty stworzone w oparciu o wiedzę liderów branży, którzy

dzielią się swoimi doświadczeniami i radami, jak efektywnie konkurować na rynku, oraz jak tworzyć wartość dodaną dla klientów. Ponadto, w tym numerze znajdują praktyczne porady dotyczące m.in. bezpieczeństwa cyfrowego oraz spełniania wymogów raportowania infrastruktury sieciowej.

Mamy nadzieję, że treści zawarte w ISProfessional będą dla Państwa źródłem inspiracji i wiedzy, która pomoże w dalszym rozwoju i osiągnięciu sukcesu na rynku telekomunikacyjnym.

Zapraszamy do lektury!
Redakcja ISProfessional

Kontakt z redakcją:
prasa@misot.pl

Nr w rejestrze wydawnictw:
PR2614

Międzynarodowy znak informacyjny:
ISSN 2449-5581

Redaktor naczelny:
Krzysztof Fujarski

Sekretarz redakcji:
Michał Koch
michal.koch@misot.pl

Reklama:
Bartosz Nowak
tel. +48 602 495 064
bartosz.nowak@misot.pl

Redakcja:
Paweł Gniadek
Marek Nowak
Klaudia Wojciechowska

Projekt graficzny, skład i grafika na okładce:
Justyna Kramarz [\[goodot.pl\]](https://goodot.pl/)

Wybrane grafiki – Marcin Jedynak,
freepik.com, pixabay.com

Wydawca:



Projekt MdM Sp. z o.o.
ul. Józefczaka 29/40
41-902 Bytom

Przedruk i kopiowanie tylko za zgodą redakcji

Korekta:
Małgorzata Kościcka

Współpraca:

Paweł Białas
Łukasz Biernacki
Aleksandra Czerech
Krzysztof Czuszek
Joanna Długolecka
Sebastian Kachel
Krzysztof Kołodziej
Adam Kossowski
Maciej Linscheid
Marcin Pilak
Piotr Wasyk
Krzysztof Zawadzki
Marcin Zemła

Projekt ISProfessional #4 (luty 2024) wydany w lutym 2024 r. realizowany jest pod patronatem Grupy MiSOT.

Redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności za publikowane treści. Prezentowane poglądy i opinie są opiniami danej osoby i redakcja w żaden sposób nie utożsamia się z nimi

Administratorem Państwa danych jest **Projekt MdM** Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Bytomiu, ul. Antoniego Józefczaka 29/40, 41-902 Bytom, wpisaną do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach pod numerem KRS: 0000765400, NIP: 6263032549, REGON: 382090808, kapitał zakładowy w kwocie 500.000,00 złotych, zwaną dalej: „MdM”, reprezentowaną przez Pana Krzysztofa Fujarskiego – Prezesa Zarządu.

Informacje na Państwa temat posiadamy z publicznie dostępnego źródła – Rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Dane, jakie posiadamy i przetwarzamy to imię, nazwisko, nazwa firmy, adres firmy, NIP, KRS, adres e-mail. Mają Państwo możliwość zażądania, aby nie otrzymywać więcej takich informacji.

Określone powyżej informacje na Państwa temat posiadamy po to, by wysłać Państwu magazyn ICT Professional o produktach, usługach, innowacjach oraz aktualnościach, jakie naszym zdaniem mogą być dla Państwa interesujące.

Dostęp do danych będą miały osoby pracujące i współpracujące z nami w zakresie realizacji na Państwa rzecz usług. Informacje na Państwa temat nie będą przekazywane poza terytorium Unii Europejskiej.

Pragniemy wysłać Państwu informacje o produktach, usługach, innowacjach oraz aktualnościach, które mogą być dla Państwa interesujące. Mają Państwo prawo, by w dowolnym czasie zażyczyć sobie, abyśmy zaprzestali kontaktowania się z Państwem w celach marketingowych.

Państwa dane osobowe przetwarzane są w celach marketingowych związanych z przesyłaniem Państwu magazynu, będziemy przechowywać do chwili otrzymania od Państwa żądania zaprzestania kontaktowania się ww. celu. Mają Państwo prawo zażądać kopii informacji przechowywanych przez nas na Wasz temat. Chcemy zapewnić, aby Państwa dane osobowe były zawsze prawidłowe i aktualne, zatem jeśli zauważą Państwo nieprawidłowości, możecie Państwo zwrócić się do nas o skorygowanie lub usunięcie informacji, które uznacie za nieprawidłowe lub nieścisłe. Mogą Państwo także złożyć skargę w Urzędzie Ochrony Danych Osobowych pod adresem ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.



Spis treści

TEMAT NUMERU

Inwestycje rzeczowe – jak to robić mądrze?	6
--	---

Z ŻYCIA MIŚOT

Podsumowanie roku w Grupie MiŚOT. Niezła akcja	17
Pokaż swoją społeczną odpowiedzialność. Zgłoś firmę w konkursie TeleOdpowiedzialny Roku 2023.	26
Ludzie grupy MiŚOT czyli ci, którzy pracują dla Was: Marek Nowak, czyli człowiek o fantastycznym piórze.	28
AMS System częścią Grupy MiŚOT	33

ZARZĄDZANIE

Operatorze szykuj się do raportowania. PIT 2024	36
Sukcesja, czyli co będzie, gdy ciebie zabraknie?	38

PRAWO I TELEKOMUNIKACJA

Prawidłowe zakończenie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych	41
Krajowy System e-Faktur.	43

TRENDY

Proces dekady? Sztuczna inteligencja pozwana przez dziennikarzy.	45
---	----

CYBERBEZPIECZEŃSTWO

Nieskuteczne narzędzia prawne nie zapobiegą tragediom	47
---	----

FELIETON

VUCA 2.0	51
----------------	----

BAZA WIEDZY

TSDB – Time Series DataBase jako optymalne rozwiązanie dla przetwarzania wpisów logów i IoT.	53
--	----

Z NOTATNIKA BEZPIECZNIKA

Zły sen	61
---------------	----

Produkty marki **cudy**



Nowoczesne rozwiązania sieciowe dla domu i biura

Technologia
Wi-Fi6



Transmisja
2.5Gbps

Superszybkie Wi-Fi
AX3000



Tryb CCTV/VLAN
zasięg do 250m

Do 30W
na port PoE+



Inwestycje rzeczowe – jak to robić mądrze?

Co robić, aby środki przeznaczone na inwestycje rzeczowe były wydane racjonalnie, a ryzyko nietrafionej inwestycji jak najniższe? Odpowiedź nie jest łatwa.

Truizmem jest powiedzieć, że inwestowanie nie jest łatwe, lub nawet, że jest skomplikowanym i złożonym procesem, uzależnionym od wielu zmiennych. Im większa inwestycja i im bardziej rozłożona w czasie, tym bardziej narażona jest na istotne zmiany lub nawet ryzyko jej zaniechania.



Inwestycje rzeczowe – co to?

Zacznijmy od wyjaśnienia, czym są inwestycje rzeczowe. To inwestycje związane z zakupem lub budową fizycznych aktywów, takich jak nieruchomości, maszyny, urządzenia, infrastruktura czy inne materialne środki produkcji. Tego typu aktywa mają charakter trwały i służą przedsiębiorstwom lub inwestorom do generowania dochodu, lub zysku na przestrzeni dłuższego okresu. Przykładem takich inwestycji mogą być wydatki na:

- ▶ nieruchomości, np. zakup domów, mieszkań, biur, magazynów czy gruntów pod rozwój;
- ▶ maszyny i urządzenia, np. inwestycje w specjalistyczne narzędzia, maszyny produkcyjne czy sprzęt techniczny potrzebny do prowadzenia działalności gospodarczej;
- ▶ infrastrukturę, np. budowę dróg, mostów, portów, lotnisk czy innych obiektów infrastrukturalnych;
- ▶ transport, np. zakup samochodów, samolotów, pociągów lub innych środków transportu;
- ▶ źródła energii, np. inwestycje w elektrownie, instalacje energetyczne czy odnawialne źródła energii;
- ▶ rozwój infrastruktury telekomunikacyjnej operatorów.

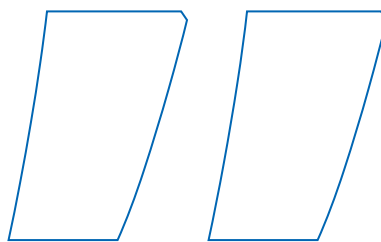
Cechą charakterystyczną inwestycji rzeczowych jest ich cel, skierowany jest na generowanie korzyści ekonomicznych w przyszłości czy to poprzez zwiększenie efektywności, produkcji, czy też dostarczanie dóbr i usług.

Inwestycje rzeczowe mogą przyczynić się do wzrostu konkurencyjności, poprawy jakości produkcji czy rozbudowy zdolności produkcyjnych. Nieco inny charakter mają inwestycje kapitałowe, które związane są z alokacją kapitału (środków finansowych) w różne aktywa lub projekty w celu generowania zwrotów finansowych w przyszłości, np. akcje, obligacje, fundusze, udziały w przedsiębiorstwach itp. Tym rodzajem inwestycji nie będziemy się tu zajmować.

Nie ma gry bez ryzyka

Czy wszystkie inwestycje kończą się sukcesem? Oczywiście, że nie. Inwestowanie zawsze wiąże się z pewnym ryzykiem, a jego efekty mogą być różne. Istnieje wiele czynników, które mogą wpływać na to, czy inwestycja zakończy się sukcesem czy porażką. Oto kilka z tych, które w istotny sposób mogą wpływać na rezultaty inwestycji:

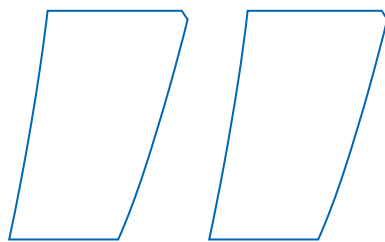
- ▶ ryzyko rynkowe, np. fluktuacje na rynku, zmiany w gospodarce, konkurencja czy zmiany w trendach konsumenckich mogą wpływać na wyniki inwestycji;
- ▶ błędy w zarządzaniu, np. niewłaściwe zarządzanie projektem inwestycyjnym, złe decyzje strategiczne czy błędy operacyjne mogą prowadzić do niepowodzenia inwestycji;
- ▶ brak rentowności, np. inwestycje mogą okazać się nieopłacalne z powodu niskiego popytu na produkty czy usługi, co prowadzi do braku generowania zysków;
- ▶ zmiany w regulacjach, np. zmiany w przepisach i regulacjach mogą mieć wpływ na opłacalność i możliwości realizacji inwestycji;
- ▶ błędy w prognozach, np. nieprawidłowe prognozy dotyczące wzrostu rynku, kosztów czy innych czynników mogą prowadzić do niedoszacowania ryzyka;
- ▶ problemy techniczne, np. trudności techniczne, błędy konstrukcyjne czy inne



INWESTOWANIE ZAWSZE WIĄŻE SIĘ Z PEWNYM RYZYKIEM, A JEGO EFEKTY MOGĄ BYĆ RÓŻNE. ISTNIEJE WIELE CZYNNIKÓW, KTÓRE MOGĄ WPŁYWAĆ NA TO, CZY INWESTYCJA ZAKOŃCZY SIĘ SUKCESEM CZY PORAŻKĄ

problemy operacyjne mogą znacznie utrudnić realizację projektu;

- ▶ zmiana priorytetów w przedsiębiorstwie, np. firma zmieni priorytety w związku z ewolucją rynku, zmieniającymi się potrzebami klientów, nowymi trendami czy też innymi czynnikami i w takich przypadkach inwestycja, która kiedyś była kluczowa, traci na znaczeniu;
- ▶ kryzysy gospodarcze, np. recesja;
- ▶ brak (lub niedoszacowanie) zasobów finansowych – niedostateczne finansowanie może prowadzić do trudności w realizacji projektu.



RYZIKO ZAWSZE ISTNIEJE, NAWET W PRZYPADKU, GDY NASZE INWESTYCJE SĄ STARANNIE PRZEMYŚLANE. SUKCES INWESTYCJI Z PEWNOŚCIĄ ZALEŻY OD ZDOLNOŚCI FIRMY

**Zaniechanie realizacji inwestycji
może mieć różne konsekwencje,
w zależności od etapu.**

Zarządzanie ryzykiem

Czy wszystkimi wskazanymi wyżej czynnikami można skutecznie zarządzać? Nie. Ryzyko zawsze istnieje, nawet w przypadku, gdy nasze inwestycje są starannie przemyślane. Sukces inwestycji z pewnością zależy od zdolności firmy do dostosowywania się do zmieniających się warunków rynkowych, skutecznego zarządzania ryzykiem oraz elastyczności działania, czyli umiejętności dostosowywania strategii w razie potrzeby.

Dobrą radą jest zaś dążenie do pełnej świadomości potencjalnych ryzyk i podejście do nich z odpowiednią ostrożnością.

Konsekwencje porażki

Przejdźmy zatem do zdarzenia zwanego zaniechaniem inwestycji, które można też określić porażką procesu inwestycyjnego. Oczywiście, tego typu decyzja może w efekcie okazać się lepsza niż kontynuacja procesu inwestycyjnego, gdy mamy już pewność, że inwestycja będzie nietrafiona, a przyszła eksploatacja wytworzonych aktywów, nierentowna.

Zaniechanie realizacji inwestycji odnosi się do sytuacji, w której inwestor decyduje się zatrzymać zaplanowany już projekt inwestycyjny.

Może to być spowodowane czynnikami takimi jak zmiany warunków rynkowych, brak spodziewanego dofinansowania, zmiany w strategii firmy, trudności techniczne czy też inne czynniki, które wpływają na decyzję o zaprzestaniu dalszego postępu inwestycji.

Zaniechanie realizacji inwestycji może mieć różne konsekwencje, w zależności od etapu, na którym znajdował się projekt. Jeśli inwestycja została przerwana we wczesnej fazie, może to skutkować niewielkimi stratami finansowymi. Jednakże, jeśli inwestycja była już w zaawansowanym stadium realizacji, zaniechanie może

prowadzić do istotnych strat, zwłaszcza jeśli już zostały poniesione znaczne nakłady finansowe. W skrajnych przypadkach może doprowadzić do bankructwa firmy. To wszystko oznacza, że decyzja o zaniechaniu realizacji inwestycji zazwyczaj wymaga starannego rozważenia i analizy.

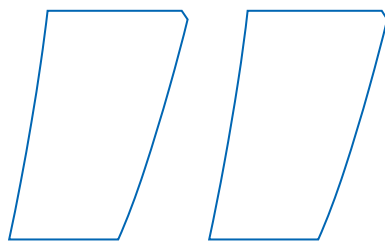
Firmy podejmują takie decyzje na podstawie oceny bieżącej sytuacji rynkowej, analizy kosztów i korzyści, a także z uwzględnieniem długoterminowych strategii przedsiębiorstwa.

Lista potencjalnych konsekwencji zaniechania inwestycji:

- ▶ straty finansowe – przerwanie inwestycji wiąże się ze stratami finansowymi. Firma może stracić nakłady inwestycyjne poniesione już na zakupy sprzętu, nieruchomości, wynagrodzenia pracowników i inne koszty związane z projektem;
- ▶ utrata kapitału ludzkiego – jeśli firma zatrudniała specjalistów do pracy nad konkretnym projektem, przerwanie inwestycji może skutkować utratą kapitału ludzkiego. Specjaliści mogą być zmuszeni do zmiany zadań lub nawet odejścia z firmy;
- ▶ wpływ na wizerunek firmy – nieudane inwestycje mogą wpływać na wizerunek firmy. Inwestorzy, klienci, partnerzy biznesowi i inni interesariusze mogą zaczynać kwestionować zdolność firmy do podejmowania skutecznych decyzji inwestycyjnych;
- ▶ ograniczenia na rynku – przerwanie inwestycji może wpłynąć na pozycję firmy na rynku, zwłaszcza jeśli konkurencja kontuuje podobne projekty. Firma może stracić szansę na zdobycie udziału w rynku lub utrzymanie konkurencyjności;
- ▶ pogorszenie relacji z dostawcami i partnerami – firma może mieć trudności w utrzymaniu pozytywnych relacji z dostawcami, partnerami biznesowymi czy kontrahentami, zwłaszcza jeśli przerwanie inwestycji wpływa na ich interesy;
- ▶ problemy z personelem – decyzja o przerwaniu inwestycji może wpływać na motywację pracowników, szczególnie tych związanych z projektem. Mogą oni odczuwać



**FIRMA MOŻE
MIEĆ TRUDNOŚCI
W UTRZYMANIU
POZYTYWNYCH
RELACJI
Z DOSTAWCAMI,
PARTNERAMI
BIZNESOWYMI CZY
KONTRAHENTAMI,
ZWŁASZCZA JEŚLI
PRZERWANIE
INWESTYCJI
WPŁYWA NA ICH
INTERESY**



FIRMY STARAJĄ SIĘ PODEJMOWAĆ DECYZJE O PRZERWANIU INWESTYCJI PO DOKŁADNEJ ANALIZIE I ZROZUMIENIU WSZYSTKICH POTENCJALNYCH KONSEKWENCJI

**Poznanie źródeł problemów jest
kluczowe dla podjęcia odpowiednich
działań korygujących.**

dezorientację, niepewność co do przyszłości czy też poczucie straty zainwestowanego czasu i wysiłku;

- ▶ zmiana strategii firmy – przerwanie inwestycji może wymusić konieczność zmiany strategii firmy. Konieczne może być dostosowanie celów, identyfikacja nowych możliwości lub skorygowanie bieżących działań w kontekście nowych warunków rynkowych;
- ▶ reputacja na rynku finansowym – decyzje o przerywaniu inwestycji mogą wpływać na postrzeganie firmy przez inwestorów. Mogą mieć wpływ na wartość akcji firmy na giełdzie i relacje z inwestorami.

Zanim się poddasz

Warto podkreślić, że konsekwencje te mogą się różnić w zależności od wielu czynników, takich jak branża, specyfika projektu, skala inwestycji i wiele innych. Firmy starają się podejmować decyzje o przerywaniu inwestycji po dokładnej analizie i zrozumieniu wszystkich potencjalnych konsekwencji. Z pewnością decyzja o zaniechaniu inwestycji powinna być dogłębnie przemyślana i stanowić element procesu wymagającego rozważenia wielu czynników.

Powinno się wziąć pod uwagę:

- ▶ analizę finansową – przeprowadzenie dokładnej analizy finansowej jest kluczowe. Należy ocenić aktualne koszty projektu, prognozy zysków, zwrot z inwestycji oraz możliwe straty. Ocena, czy dalsze inwestowanie jest opłacalne, jest kluczowym aspektem tej analizy;
- ▶ zidentyfikowanie przyczyn problemów – firma powinna dokładnie zidentyfikować przyczyny problemów lub trudności związane z projektem. Czy są to trudności techniczne, problemy z zarządzaniem projektem, zmiany w warunkach rynkowych czy inne czynniki? Poznanie źródeł problemów jest kluczowe dla podjęcia odpowiednich działań korygujących;



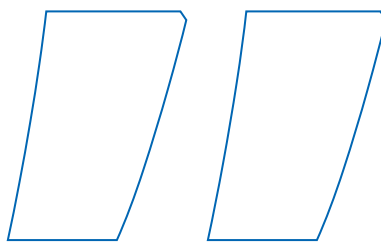
- ▶ alternatywne rozwiązania – przed podjęciem decyzji o przerwaniu inwestycji, firma powinna rozważyć inne alternatywne rozwiązania. Czy istnieją modyfikacje projektu, restrukturyzacja, zmiana strategii czy inne kroki, które mogą poprawić sytuację;
 - ▶ wpływ na inne projekty i cele strategiczne – konieczne jest zrozumienie, jaki wpływ będzie miało przerwanie inwestycji na inne projekty i cele strategiczne firmy. Czasami przerwanie jednego projektu może prowadzić do przemyślenia całości strategii przedsiębiorstwa;
 - ▶ ryzyko reputacyjne – firma powinna ocenić, jakie będą potencjalne konsekwencje dla jej reputacji na rynku. Jakie będzie postrzeganie firmy przez klientów, inwestorów, dostawców i innych interesariuszy;
 - ▶ wpływ na zasoby ludzkie – zatrudnieni w projekcie pracownicy mogą mieć obawy dotyczące swojej przyszłości. Warto zrozumieć, jaki będzie wpływ na zasoby ludzkie, czy będą potrzebne restrukturyzacje, czy istnieje możliwość przeniesienia pracowników na inne projekty;
 - ▶ legalne zobowiązania i kontrakty – firmy powinny sprawdzić, czy istnieją jakiegokolwiek zobowiązania prawne lub kontrakty związane z projektem, które mogą generować dodatkowe koszty w przypadku przerwania inwestycji;
 - ▶ konsultacja z ekspertami – zewnętrzne doradztwo ekspertów z danej branży lub specjalistów ds. restrukturyzacji może dostarczyć cennych informacji i perspektyw, pomagając w podjęciu lepszej decyzji;
 - ▶ plan komunikacji – jeśli decyzja o przerwaniu inwestycji zostanie podjęta, ważne jest, aby opracować plan komunikacji zarówno wewnętrzny, jak i zewnętrzny, aby skutecznie zarządzać oczekiwaniami interesariuszy.
- Podsumowując, decyzja o przerwaniu inwestycji wymaga kompleksowego podejścia i uwzględnienia wielu czynników. Analiza finansowa, identyfikacja przyczyn problemów, rozważenie alternatywnych rozwiązań

i zrozumienie wpływu na inne obszary działalności firmy są kluczowe dla podejmowania mądrych decyzji biznesowych.

Gdy nie ma odwrotu

Czy są przypadki, kiedy nie można przerwać inwestycji? Odpowiedź jest również twierdząca. Można sobie wyobrazić kilka hipotetycznych scenariuszy, w których przerwanie inwestycji może być bardzo problematyczne:

- ▶ kontrakty zobowiązujące – jeśli firma podpisała zobowiązujące kontrakty z dostawcami, partnerami, klientami lub instytucjami finansującymi projekt (CPPC, BGK), przerwanie inwestycji może skutkować naruszeniem umów. Konieczne jest zrozumienie zapisów kontraktów i ocena, czy przerwanie projektu jest zgodne z warunkami umownymi;
- ▶ problemy prawne – w przypadku problemów prawnych, takich jak spory sądowe, zastrzeżenia patentowe czy inne kwestie prawne, firma może napotkać trudności w przerwaniu inwestycji bez ponoszenia poważnych konsekwencji;
- ▶ finansowanie zewnętrzne – jeżeli inwestycja została sfinansowana za pomocą zewnętrznych źródeł, takich jak pożyczki lub emisja obligacji, firma może być zobowiązana do spełnienia określonych warunków przed przerwaniem inwestycji, aby uniknąć kary lub utraty dostępu do przyszłego finansowania;
- ▶ projekty o kluczowym znaczeniu dla firmy – jeśli dany projekt jest kluczowy dla strategicznych celów firmy, przerwanie inwestycji może skutkować poważnymi konsekwencjami dla pozycji firmy na rynku, relacji z klientami czy zdolności konkurencyjnej;
- ▶ subsydia i ulgi podatkowe – w niektórych przypadkach firma może otrzymywać subsydia lub ulgi podatkowe związane z inwestycją. Przerwanie projektu może skutkować utratą tych korzyści, a firma może być zobowiązana do zwrotu już otrzymanych środków;
- ▶ sytuacje kryzysowe – w okolicznościach kryzysowych, takich jak klęski żywiołowe,



**JEŻELI INWESTYCJA
ZOSTAŁA
SFINANSOWANA
ZA POMOCĄ
ZEWNĘTRZNYCH
ŹRÓDEŁ, TAKICH
JAK POŻYCZKI LUB
EMISJA OBLIGACJI,
FIRMA MOŻE BYĆ
ZOBOWIĄZANA
DO SPEŁNIENIA
OKREŚLONYCH
WARUNKÓW PRZED
PRZERWANIEM
INWESTYCJI, ABY
UNIKNĄĆ KARY**



katastrofy naturalne czy pandemie, przerwanie inwestycji może być utrudnione ze względu na niemożność spełnienia zobowiązań wynikających z sytuacji wyjątkowej.

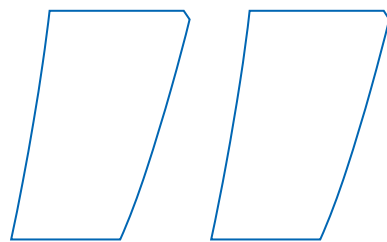
Upadki małe i duże

Przypadki zaniechania inwestycji występują zarówno w małych, jak i dużych firmach, które mają znacznie większe zasoby i możliwości w zakresie ich przygotowania i realizacji. Zobaczmy na kilka znanych międzynarodowych przykładów przerwania realizacji inwestycji przez firmy, w tym z branży telekomunikacyjnej:

- ▶ Google Fiber – Google Fiber to projekt Google mający na celu dostarczanie superszybkiego internetu za pomocą światłowodu. Pomimo początkowych ambicji, Google zdecydował się zatrzymać realizację inwestycji w kilku miastach z powodu

trudności technicznych, wysokich kosztów infrastrukturalnych i konkurencji na rynku. To przykład zaniechania inwestycji na wczesnej fazie realizacji;

- ▶ Microsoft Kin – w 2010 roku Microsoft wprowadził na rynek serię telefonów komórkowych Kin, skierowanych głównie do młodych użytkowników. Jednak projekt został przerwany zaledwie kilka tygodni po debiucie ze względu na niską sprzedaż i negatywne recenzje. To przykład zrealizowanej inwestycji, w nowy model telefonu, która się nigdy nie zwróciła;
- ▶ Boeing 737 MAX- Incydenty związane z Boeingiem 737 MAX, takie jak katastrofy lotnicze spowodowane problemami z systemem MCAS (Maneuvering Characteristics Augmentation System), doprowadziły do zaniechania produkcji i dostaw tego modelu samolotu. Boeing ponosił znaczne straty finansowe, a cała sytuacja miała wpływ na reputację firmy. To przykład zakończonej, ale nieudanej inwestycji, która zawierała błędy na etapie jej projektowania;
- ▶ A380 Airbus- Airbus A380 był jednym z największych samolotów pasażerskich, ale ze względu na ograniczone zainteresowanie linii lotniczych, Airbus



RACJONALNE PODEJŚCIE DO WYDAWANIA ŚRODKÓW NA INWESTYCJE POLEGA NA DOKONYWANIU WYDATKÓW W SPOSÓB CELOWY I OSZCZĘDNY, Z ZACHOWANIEM ZASAD UZYSKIWANIA NAJLEPSZYCH EFEKTÓW Z DANYCH NAKŁADÓW ORAZ OPTYMALNEGO DOBORU METOD I ŚRODKÓW

zdecydował się zakończyć produkcję A380 w 2021 roku. To przykład zakończonej, ale nieudanej inwestycji, która nie przyniosła spodziewanych efektów finansowych;

- ▶ Huawei – ten chiński producent sprzętu telekomunikacyjnego, doświadczył trudności w rozwoju na rynku Stanów Zjednoczonych z powodu obaw dotyczących bezpieczeństwa. W rezultacie firmy telekomunikacyjne w Stanach Zjednoczonych zaprzestały korzystania z produktów Huawei, a plany inwestycji i rozbudowy infrastruktury sieci zostały przerwane lub zmniejszone. To przykład zaniechania inwestycji w trakcie jej realizacji;
- ▶ Projekt LightSquared – w latach 2010–2012 firma LightSquared miała ambitny plan zbudowania narodowej sieci szerokopasmowego dostępu do internetu. Jednak firma napotkała liczne trudności związane z konfliktami z systemem GPS, co doprowadziło do przerwania inwestycji i zgłoszenia upadłości. To przykład zaniechania inwestycji w trakcie jej realizacji;
- ▶ odrzucenie planu inwestycyjnego SoftBank w Sprint – w 2020 roku operator telekomunikacyjny SoftBank miał plany inwestycyjne w Sprint, amerykańskim operatorze sieci komórkowej. Jednakże, z powodu obaw regulatorów, plany te zostały odrzucone, co miało wpływ na przyszłe inwestycje w tej dziedzinie. To przykład zaniechania inwestycji na etapie jej planowania.

Kapitalizm to racjonalizacja

Racjonalne podejście do wydawania środków na inwestycje polega na dokonywaniu wydatków w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasad uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów oraz optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów. Przed podjęciem decyzji o inwestycji należy zastanowić się, czego się oczekuje od inwestycji i jakie są związane z nią ryzyka.

Co zatem może zepsuć realizację planów inwestycyjnych? Realizację planów inwestycyjnych może zepsuć wiele czynników, takich

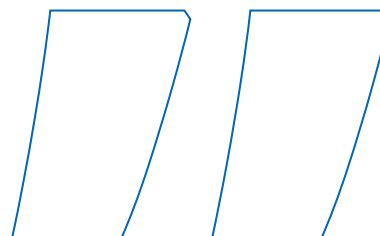


jak zmiany na rynku, nieprzewidziane okoliczności, błędy w ocenie ryzyka, brak wiedzy i doświadczenia, a także nieprzemyślane decyzje inwestycyjne. W przypadku inwestycji prywatnych ważne jest, aby dokładnie przeanalizować rynek, wybrać odpowiednie instrumenty inwestycyjne, a także zrozumieć własny profil ryzyka i dostosować do niego strategię inwestycyjną.

Kilka ważnych zasad

Aby uniknąć pułapek planowania inwestycji, warto postępować zgodnie z kilkoma zasadami:

- ▶ określ dokładnie cele inwestycyjne i zdefiniuj swoje potrzeby finansowe;
- ▶ dokładnie przeanalizuj rynek, na którym będzie realizowana inwestycja i wybierz odpowiednie instrumenty inwestycyjne;



DOKŁADNIE PRZEANALIZUJ RYNEK, NA KTÓRYM BĘDZIE REALIZOWANA INWESTYCJA

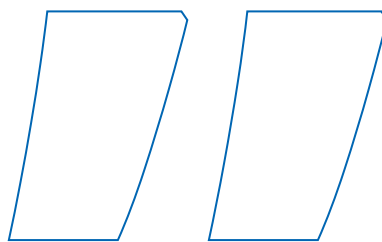
- ▶ ustal swój profil ryzyka i dostosuj do niego swoją strategię inwestycyjną;
- ▶ przeprowadź dokładną analizę finansową opłacalności inwestycji, zwracając szczególną uwagę na kompletność wydatków, kosztów i przychodów;
- ▶ przygotuj plan awaryjny na wypadek niepowodzenia inwestycji lub wystąpienia innych scenariuszy realizacji inwestycji;
- ▶ zbadaj wszelkie konsekwencje podatkowe związane z inwestycją;
- ▶ regularnie monitoruj proces inwestycyjny i dostosuj swoją strategię, jeśli zajdzie taka potrzeba;
- ▶ zaplanuj inwestycję z rozumą i świadomością, a w przypadku wątpliwości skonsultuj się z ekspertami, aby uniknąć typowych pułapek inwestycyjnych.

Pułapki istnieją zawsze

Proces inwestycyjny jest skomplikowany, co oznacza, że nawet podejmując takie działania, można wpaść w pułapkę planowania inwestycji. Pułapki planowania inwestycji mogą obejmować różne aspekty, takie jak błędne oszacowanie ryzyka, nieuwzględnienie zmian na rynku, brak wsparcia finansowego, a także nieprzewidziane okoliczności. Niektóre z najczęstszych pułapek inwestycyjnych to:

- ▶ błędne oszacowanie ryzyka inwestycyjnego;
- ▶ brak uwzględnienia zmienności rynkowej i ekonomicznej;
- ▶ niedostateczna analiza finansowa inwestycji;
- ▶ nieuwzględnienie konsekwencji podatkowych;
- ▶ zaniedbanie planu awaryjnego w przypadku niepowodzenia inwestycji.

Ważne jest, aby każdy inwestor świadomie planował inwestycje, uwzględniając powyższe pułapki i starając się unikać typowych błędów, co może przyczynić się do bardziej racjonalnego i skutecznego podejmowania decyzji inwestycyjnych.



**JEŻELI INWESTYCJA
ZOSTAŁA
SFINANSOWANA
ZA POMOCĄ
ZEWNĘTRZNYCH
ŹRÓDEŁ, TAKICH
JAK POŻYCZKI LUB
EMISJA OBLIGACJI,
FIRMA MOŻE BYĆ
ZOBOWIĄZANA
DO SPEŁNIENIA
OKREŚLONYCH
WARUNKÓW PRZED
PRZERWANIEM
INWESTYCJI, ABY
UNIKNĄĆ KARY**



Z ŻYCIA MIŚOT

AUTOR

Marek Nowak

Podsumowanie roku w Grupie MiŚOT

Niezła akcja

Koniec roku to naturalny czas podsumowań. W Grupie MiŚOT wydarzyło się w tym czasie dużo i choć o niektórych inicjatywach słyhać było od dawna, to w ciągu ostatnich kilku miesięcy zobaczyliśmy sporo solidnych kropek nad i.

Najważniejsze, a przy tym najświeższe informacje mówią o tym, że oferta publiczna akcji MiŚOT SA doszła do skutku. Od grudnia spółka ma blisko 300 nowych akcjonariuszy – indywidualnych inwestorów związanych z małymi i średnimi operatorami telekomunikacyjnymi,

którzy przez lata budowali siłę Grupy MiŚOT i jej podmiotów zależnych.

– Zawarliśmy, jako Stowarzyszenie e-Południe, 281 umów sprzedaży akcji. Proces zawierania umów sprzedaży akcji zakończyliśmy 24 listopada – podsumował Adam Kossowski, prezes stowarzyszenia.

W grudniu wszystkie umowy sprzedaży akcji zostały przekazane do Domu Maklerskiego Navigator w celu dokonania wpisu do rejestru akcjonariuszy spółki. Nowi akcjonariusze MiŚOT SA uzyskali prawo do współdecydowania o rozwoju spółki. Od 2024 roku będą mogli brać udział w Walnych Zgromadzeniach Akcjonariuszy, jak również partycypować w zyskach, jeśli takie zostaną wypracowane i przeznaczone do podziału. Istotny będzie też dostęp ich firm do produktów i usług Grupy MiŚOT, a także możliwość występowania na rynku w silnej grupie.

– Procedury dotyczące przeprowadzenia przez nas oferty publicznej zostały dochowane. Przygotowanie i prowadzenie tego procesu było dla nas zupełnie nowym doświadczeniem – podkreśla Sebastian Kachel, członek zarządu Stowarzyszenia e-Południe.

Zarząd przekazał też informację, że w kolejnych miesiącach liczba akcjonariuszy MiŚOT SA może się jeszcze zwiększyć.

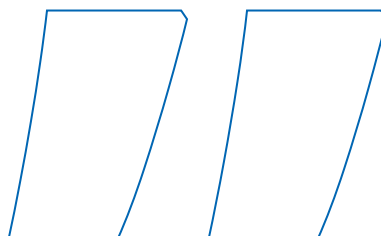


Zarząd MiŚOT SA. Od lewej: Adam Kossowski, Krzysztof Czuszek, Sebastian Kachel

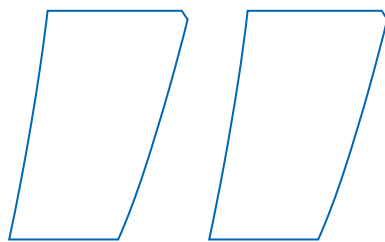


– To dla nas wielkie zobowiązanie, bo zdajemy sobie sprawę, co przez lata obiecywaliśmy i co zapisaliśmy w Dokumencie Informacyjnym. To nie koniec. Są kolejni chętni, którzy mieli prawo do nabycia akcji zgodnie z zasadami opisanymi w dokumencie opublikowanym na początku oferty publicznej. To kolejni właściciele lub udziałowcy firm, które budowały potencjał Grupy MiSOT. Zdecydowaliśmy już, że w 2024 roku ruszymy z przygotowaniem kolejnej oferty dla tych, którzy nie zdążyli lub nie poradzili sobie na czas z formalnościami. Żaden z inwestorów, któremu należą się akcje, bo współpracował i współpracuje z Grupą MiSOT oraz spełnia kryteria bycia małym i średnim operatorem telekomunikacyjnym, nie powinien zostać poza spółką – zapewnia Krzysztof Czuszek, prezes MiSOT SA.

Warto przy tym podkreślić, że spółka została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym 23 stycznia 2020 r. i stopniowo przejmuje



**SĄ KOLEJNI
CHĘTNi, KTÓRZY
MIELI PRAWO
DO NABYCIA
AKCJI ZGODNIE
Z ZASADAMI**



KameleonTV JEST NATOMIAST NA ETAPIE TESTÓW U 204 OPERATORÓW, CO PRZEKŁADA SIĘ NA PONAD 1000 USŁUG TESTOWEGO PAKIETU ŻÓŁTEGO. U DWÓCH Z NICH PRZYGOTOWUJEMY SIĘ DO WDROŻENIA PEŁNEJ USŁUGI

Sklep MiŚOT, który ma pod swoją pieczę, przeszedł w mijającym roku szereg zmian służących poprawie obsługi operatorów. Są one widoczne już na pierwszy rzut oka.

pod swoją kontrolę komercyjne projekty, które nie mieszczą się już w konwencji aktywności Stowarzyszenia e-Południe. Jednocześnie stowarzyszenie pozostaje głównym akcjonariuszem MiŚOT SA, a także konsekwentnie wspiera inicjatywy służące małym i średnim operatorom telekomunikacyjnym.

Telewizja i telefon

Wśród projektów, które w 2023 r. uzyskały status komercyjnych, szczególnie wyróżniają się KameleonTV i KoalaTel.

– Wiosną ogłosiliśmy zarówno uruchomienie mobilnej MiŚOT-owej sieci przy współudziale Move Telecom, jak i start wdrożenia nowej usługi telewizyjnej, przy współpracy z dostawcą technologicznym, którym jest firma Redge Technologies – mówi Paweł Białas, dyrektor ds. sprzedaży i rozwoju Grupy MiŚOT. – KoalaTel już działa. Proces integracji zakończył się jesienią, a w Sklepie MiŚOT pojawiła się możliwość zamówienia kart SIM dla operatorów, a zamówionych zostało ich już ponad 4300. KameleonTV jest natomiast na etapie testów u 204 operatorów, co przekłada się na ponad 1000 usług testowego pakietu żółtego. U dwóch z nich przygotowujemy się do wdrożenia pełnej usługi, czyli wszystkich trzech pakietów. Powinno to nastąpić jeszcze przed końcem roku.

Paweł Białas zaznacza, że także Sklep MiŚOT, który ma pod swoją pieczę, przeszedł w mijającym roku szereg zmian służących poprawie obsługi operatorów. Są one widoczne już

na pierwszy rzut oka, ponieważ zmieniła się szata graficzna, a opisy produktów stały się dokładniejsze i bardziej czytelne. Wprowadzona też została oferta dzierżawy sprzętu oraz możliwość zakupu nowych usług w dedykowanych kategoriach: internet rze-

czy (platforma Sencito), cyberbezpieczeństwo dla MiŚOT, MiŚOT Akademia, oprogramowanie dla MiŚOT, czy wspomniane wyżej KameleonTV i KoalaTel. Sklep zrealizował też w ciągu

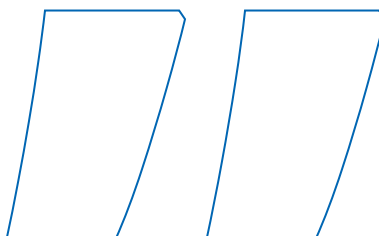


dwunastu miesięcy niebagatelną liczbę zamówień (ponad tysiąc).

Szczególną uwagę warto też zwrócić na sklepową kategorię Lokalni. To nowe, odświeżone podejście do promocji małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych. Zawiera się w nim dedykowana wyszukiwarka, wizytówki poszczególnych firm, a także (powiązana z wizytówkami Premium i Premium+) usługa znana wcześniej jako Publikon, której z pewnością nie trzeba przedstawiać Czytelnikom naszego portalu.

EPIX napędza ruch

Węzeł wymiany ruchu internetowego EPIX założony przez Stowarzyszenie e-Południe, a zarazem największy IXP w Polsce, przeniesiony został do MiŚOT SA już w 2021 roku. Operatorzy zaangażowani w wieloletnią pracę



ZYSKI Z DZIAŁALNOŚCI EPIX NADAL SĄ JEDNAK PRZEZNACZANE NA INWESTYCJE

nad nim stali się zaś w pierwszej kolejności udziałowcami tej spółki. Zyski z działalności EPIX nadal są jednak przeznaczane na inwestycje i realizację projektów wspierających środowisko małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych.

Sam punkt wymiany ruchu, czyli w praktyce zestaw urządzeń telekomunikacyjnych, które umożliwiają i usprawniają połączenia między więcej niż dwoma niezależnymi systemami internetowymi, także wymaga inwestycji. W mijającym roku EPIX mógł pochwalić się uruchomieniem dwóch kolejnych POP (Point of Presence) w LIM1 i A2K, rozbudową klastrów Akamai, Google i Facebook w Katowicach, budową klastra Akamai Poznań oraz zakończeniem odpalania ringu Katowice – Warszawa – Poznań.

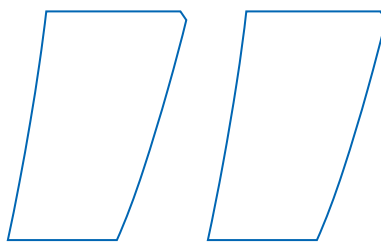
– Domknęliśmy ring ze względu na ogromne zapotrzebowania na skracanie tras i zmniejszenie opóźnień dla operatorów, a także ze względów bezpieczeństwa – stwierdza Krzysztof Czuszek. – W razie jakiegokolwiek awarii po prostu skierujemy ruch w drugą stronę. Zadbaliśmy też o to, by przesył danych po łączach był skalowalny i z czasem mógł się zwiększać proporcjonalnie do potrzeb klientów.

Powstały też nowe połączenia międzynarodowe Poznań – Praga i Poznań – Frankfurt. Podpisano umowy z nowymi dostawcami tranzytów (Teleitalia i Cogent), zakupiono nowe routery SLX, a ruch przebił poziom 3.8Tbps.

Dla MiŚOT

Wśród innych projektów grupy ważne działania podjęło TeleCentrum, także przeniesione już formalnie do MiŚOT SA.

– Dołączyło do nas czterech nowych operatorów, zapowiada się też, że do końca roku

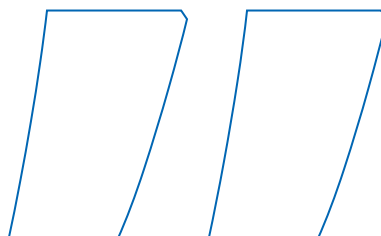


**POWSTAŁY TEŻ
NOWE POŁĄCZENIA
MIĘDZYNARODOWE
POZNAŃ – PRAGA
I POZNAŃ –
FRANKFURT.
PODPISANO
UMOWY Z NOWYMI
DOSTAWCAMI
TRANZYTÓW
(TELEITALIA I COGENT)
ZAKUPIONO NOWE
ROUTERY SLX, A RUCH
PRZEBIŁ POZIOM
3.8TBPS**

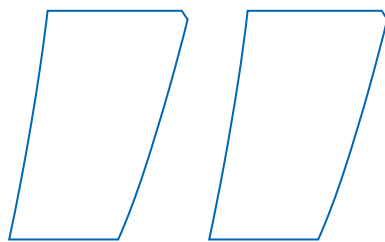


dołączy kilku kolejnych – mówi Marcin Pilak, koordynator projektu. – Przekroczyliśmy łączną liczbę miliona połączeń, a do naszej stałej oferty wprowadziliśmy voicebota, którego miało okazję przetestować już kilku lokalnych operatorów. To oferta dla klientów, którzy mają ograniczony budżet, a jednocześnie chcą utrzymać działanie infolinii 24/7.

Związany z cyberbezpieczeństwem projekt MdS zaliczył w połowie roku audyt nadzorujący ISO 27001, przejął pełną obsługę NOC/SOC w węzłach EPIX, wdrożył produkcyjnie Atlasian JSM i JSD, a także rozpoczął sprzedaż pasywnych usług cyberbezpieczeństwa dla MiśOT (audyty, RODO, analizy poincydentalne). Ekspertzy projektu przeszkolili też personel działu handlowego z zakresu sprzedaży produktów cyberbezpieczeństwa, u sześciu zaś dostawców usług internetowych prowadzone są aktualnie testy oprogramowania tSEC.



EKSPERCI PROJEKTU PRZESZKOLILI TEŻ PERSONEL DZIAŁU HANDLOWEGO



AMY W MDS OGRANICZONE ZASOBY LUDZKIE, A ŻADEN SZANUJĄCY SIĘ AUDYTOR NIE ZWERYFIKUJE I NIE WPROWADZI JEJ WYMAGAŃ W KONKRETNEJ FIRMIE W PIĘĆ MINUT

**Rozwija się także projekt Mdl, czyli Mali
i Średni Operatorzy Telekomunikacyjni
dla Internetu Rzeczy.**

– Zintensyfikowaliśmy także działania edukacyjne i informacyjne skierowane do małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych, ponieważ dręczą nas koszmary, że za miesiąc wszyscy jednocześnie doznają przebudzenia związanego dyrektywą NIS2 – przestrzega Marcin Zemła, ekspert bezpieczeństwa. – Mamy w MdS ograniczone zasoby ludzkie, a żaden szanujący się audytor nie zweryfikuje i nie wprowadzi jej wymagań w konkretnej firmie w pięć minut. Trzeba poświęcić na to kilka miesięcy rzetelnej pracy. Nie da się też wymyślić szablonu, który załatwi temat.

Aktywnością w zakresie uruchomienia infrastruktury i procesów pod obsługę transmisji do Systemu 46 może pochwalić się projekt MdO Komercyjne. Pomogły w tym wcześniejsze doświadczenia związane z Ogólnopolską Siecią Edukacyjną. Przypomnijmy tu, że teleinformatyczny System 46 (czyli S46) ma wspierać zgłaszanie i obsługę incydentów związanych z cyberzagrożeniami, a także wymianę informacji i współpracę pomiędzy uczestnikami krajowego systemu cyberbezpieczeństwa (w tym wszystkich jednostek samorządu terytorialnego). System ten ma także zapewnić szacowanie ryzyka na poziomie krajowym i ostrzeganie o zagrożeniach. Jego nazwa wzięła się stąd, że działa on na podstawie artykułu 46 ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa.

– Podłączyliśmy już pilotażowo parę lokalizacji, czekamy na zmiany w prawie zobowiązujące do podłączenia się wszystkich gmin – mówi Łukasz Biernacki, koordynator projektu.

Rozwija się także projekt Mdl, czyli Mali i Średni Operatorzy Telekomunikacyjni dla Internetu Rzeczy. Wśród jego osiągnięć wskazać można wdrożenie i produkcyjne uruchomienie

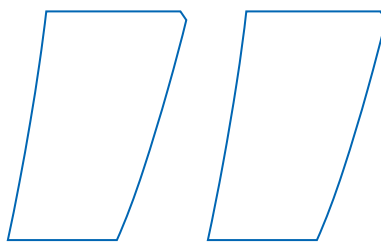
platformy Sencito dla gmin oraz uruchomienie gmin testowych (Wieruszów i Jaworzno). Opracowywany jest także middleware TAPIR. Aktualny stan prac koncentruje się na provisioningu i dystrybucji danych po MQTT i API. Złożony został też wniosek SMART o środki unijne w zakresie wsparcia e-mobility, opartego o sieć LoRaWAN.

Media dla MiŚOT

Na koniec chcemy wspomnieć, że spółka Mdm, wydawca naszego portalu oraz miesięcznika ISProfessional, należą już do komercyjnych projektów MiŚOT SA. Przy okazji niech nam będzie wolno wskazać kilka liczb.

W mijającym roku opublikowaliśmy ponad 1250 tekstów, a dane z Google Analytics wskazują, że mieliśmy aż 220 tys. nowych użytkowników, a przy tym rosnący trend (trzy tysiące użytkowników tygodniowo w styczniu i aż siedem tysięcy tygodniowo w grudniu). Dzięki podjętym działaniom i otwarciu się na nowe tematy i szersze grono czytelników osiągnęliśmy rosnący ruch organiczny (do średnio 800 kliknięć dziennie z wyszukiwarki Google). Newsletter MiŚOT PING trafia zaś obecnie do niemal 4800 subskrybentów ze środowiska operatorskiego i nie tylko. Od lipca PING publikowany jest także w formie biuletynu na LinkedIn, gdzie trafia do kolejnych kilkuset subskrybentów.

We wrześniu wprowadziliśmy nowy layout ISPortalu oraz przestrzeń Premium z dostępem do treści tylko dla zalogowanych uczestników (czyli posiadających EPID). Odświeżeniu uległa także szata graficzna ISProfessional, a on sam zmienił cykl wydawniczy na miesięcznik i formę dystrybucji. Mediaplan wydawnictwa zakłada kontynuację najważniejszych cykli tematycznych oraz nowe treści, a najnowszy numer w formacie pdf można przeczytać tutaj.

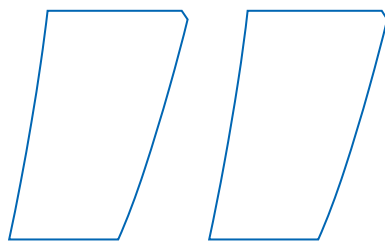


DZIĘKI PODJĘTYM DZIAŁANIOM I OTWARCIU SIĘ NA NOWE TEMATY I SZERSZE GRONO CZYTELNIKÓW OSIĄGNĘLIŚMY ROSNĄCY RUCH ORGANICZNY

Zwracamy także uwagę, że na ISP Forum uspoijniono i poprawiono rejestrację i logowanie przy użyciu systemu EPID. Wprowadzono też wyróżnienie użytkowników, którzy są reprezentantami MiŚOT-ów. Pojawiły się pierwsze działy dostępne tylko dla lokalnych operatorów, aby umożliwić swobodną dyskusję na wewnętrzne tematy.

Technologie IoT, liot i LoRaWAN promujemy także na stronie internetrzeczy.pl.

– Mdm jest nie tylko wydawcą miśotowych mediów, ale też producentem Zjazdów MiŚOT – podkreśla Krzysztof Fujarski, prezes spółki. – W 2023 odbyły się dwa takie zjazdy- wiosną w Wiśle i jesienią w Zakopanem. Już dziś zapraszamy też na ogólnopolski Zjazd MiŚOT wiosną 2024, który odbędzie się w Janowie Podlaskim. Szczegóły znajdziecie na stronie: <https://misot.pl/zjazdy/>.



W LISTOPADZIE NA ZJEŹDZIE MIŚOT W ZAKOPANEM FUNDACJA LOKALNI ORAZ GRUPA MIŚOT OGŁOSIŁY KOLEJNĄ ODSŁONĘ KONKURSU TELEODPOWIEDZIALNY ROKU 2023

**Zachęcamy do zgłaszania propozycji
wsparcia, jesteśmy otwarci na
pomysły środowiska.**

Fundacja Lokalni

Również dla Fundacji Lokalni 2023 rok był przełomowy. W marcu na Lokalnym Zjeździe MiŚOT w Wiśle rozstrzygnięto kolejną edycję konkursu TeleOdpowiedzialny Roku 2022.

– Decyzją kapituły zwycięzcą okazała się spółka Beskid Media. Jesteśmy pod wrażeniem jej aktywności w poprzednim roku. Na wyróżnienie zasługują również pozostali uczestnicy. Wiemy, że firmy telekomunikacyjne nie zwalniają również w tym roku. Mamy nadzieję na jeszcze większą konkurencję w kolejnej edycji konkursu – zachęca Aleksandra Czerech, wiceprezes Fundacji Lokalni.

W 2022 roku wpłynęło jeszcze więcej aplikacji niż w odsłonie z 2021 roku, która była rekordowa, bo przebiła poprzednią trzykrotnie. – W obszarze CSR w branży telekomunikacyjnej sporo się dzieje i widać to również w naszym konkursie – mówi z zadowoleniem prezes fundacji Daniel Piecuch. W listopadzie na Zjeździe MiŚOT w Zakopanem Fundacja Lokalni oraz Grupa MiŚOT ogłosiły kolejną odsłonę konkursu TeleOdpowiedzialny Roku 2023.

Organizatorzy czekają na aplikacje do 29 lutego 2024 roku.

– Jednak największym wydarzeniem w Fundacji Lokalni było osiągnięcie statusu organizacji pożytku publicznego. Spełniliśmy wszystkie wymagane przez przepisy prawa kryteria. Rozliczając podatki za 2023 rok, każdy mały i średni operator telekomunikacyjny wreszcie może przeznaczyć 1,5 proc. na działania statutowe Fundacji Lokalni. Zachęcamy do zgłaszania propozycji wsparcia, jesteśmy otwarci na pomysły środowiska – zapewnia Paweł Gniadek, wiceprezes Fundacji Lokalni.



Z ŻYCIA MIŚOT

AUTOR

Paweł Gniadek

Pokaż swoją społeczną odpowiedzialność

zgłoś firmę w konkursie TeleOdpowiedzialny Roku 2023

Od połowy listopada wpływają aplikacje w konkursie TeleOdpowiedzialny Roku 2023. Zgłoszenia należy składać do końca lutego. Laureata poznamy w kwietniu 2024 roku na ogólnopolskim Zjeździe MiŚOT w Janowie Podlaskim.

Konkurs, organizowany przez Stowarzyszenie e-Południe i Fundację Lokalni, jest dobrą okazją do pokazania aktywności operatorów w obszarze społecznej odpowiedzialności biznesu. A w 2023 roku sporo się działo! MiŚOT-y byli aktywni w obszarach charytatywności, ochrony środowiska, wsparcia pracowników, a przede wszystkim w pomocy dla lokalnej społeczności. 14 listopada na

ogólnopolskim Zjeździe MiŚOT w Zakopanem ogłoszono inaugurację kolejnej edycji konkursu.

– Operatorzy od lat, w kolejnych edycjach konkursu, dzielą się z nami swoimi projektami. My je skutecznie promujemy i wspieramy. Tak będzie i teraz – informuje Aleksandra Czerech, wiceprezeska Fundacji Lokalni.

Aplikacja dostępna jest na stronie: <https://misot.pl/teleodpowiedzialni/teleodpowiedzialny-roku-2023/>. Należy ją wysłać na adres: teleodpowiedzialni@misot.pl. Organizatorzy czekają na zgłoszenia do końca lutego. Potem do pracy przystąpi kapituła.

Patronat nad inicjatywą mają isportal.pl, ICT Professional oraz Tygodnik Angora.



MIŚOT
PROJEKT
TELEODPOWIEDZIALNI

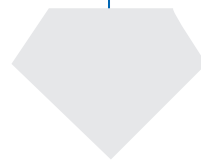




LAUREACI:

- ▶ 2019 rok – **Interkonekt**
- ▶ 2020 rok – **Systemia**
wyróżnienia: Interkonekt, Kolnet, Promedia
- ▶ 2021 rok – **Multimetro (Miconet)**
wyróżnienia: Interkonekt, Fiberrway, [Pasjo.net](https://pasjo.net), Syrion i FajnyNet
- ▶ 2022 rok – **Beskid Media**
wyróżnienia: Syrion, Comnet Multimedia, Multimetro (Miconet)

**W UBIEGŁOROCZNEJ
EDYCJI
OTRZYMALIŚMY
NAJWIĘCEJ
ZGŁOSZEŃ OD
POCZĄTKU
KONKURSU.
POBILIŚMY REKORD
Z ODSŁONY 2021**



Z ŻYCIA MIŚOT

AUTOR

**Rozmawiał
Michał Koch**

Ludzie grupy MiŚOT czyli ci, którzy pracują dla Was:

Marek Nowak, czyli człowiek o fantastycznym piórze

Michał Koch: Wiem, że pochłaniasz różne teksty kultury związane z szeroko rozumianą fantastyką. Co czytasz, oglądasz, czego słuchasz? Nie brakuje Ci na to doby?

Marek Nowak: Nie tylko z fantastyką. Doby jednak nie brakuje, bo odbywa się to nieskończonymi impulsami, kiedy pochłaniam z rzędu kilka książek, filmów albo chodzę na wszystkie interesujące koncerty w Gdańsku i Gdyni. Chyba tylko teatr odwiedzam regularnie, bez maratonów, korzystając przy tym z dziennikarskich wejściówek na lokalne premiery. Z książek przeczytanych w ostatnim roku szczególne wrażenie zrobiła na mnie

lektura Tak właśnie przegrywasz wojnę czasu autorstwa Amal El-Mohtar i Maxa Gladstone'a oraz powrót do uniwersum Alastaira Reynoldsa. To pisarz science-fiction i astrofizyk, który wiele lat pracował w Europejskiej Agencji Kosmicznej. Inżynieria kosmiczna, którą opisuje w Otcłani Rozgrzeszenia, Prefekcie czy Przestrzeni objawienia świadczy o rzetelnej wiedzy i oczywiście niesamowitej wyobraźni. Spoza fantastyki zaciekała mnie niedawna noblistka Annie Ernaux (z przyjemnością przeczytałem jej Lata) oraz Miasto jest nasze Justina Fentona. To z kolei solidna dziennikarska robota dotycząca wewnętrznego śledztwa i przestępstw funkcjonariuszy jednostki specjalnej do zwalczania przestępstw narkotykowych w Baltimore.

MK: Od czego zaczęła się Twoja przygoda z literaturą fantastyczną?

MN: Od kupienia jednego z numerów miesięcznika Fantastyka, gdy miałem dziewięć czy dziesięć lat. Były to lata 80. Do dziś zachowałem kilka roczników tego pisma, stosunkowo niedawno odświeżyłem też sobie jedną z powieści, którą pamiętałem z tamtych czasów. Pierścień Larry'ego Nivena. Miałem też długo niespełnioną ambicję, by pojawić się na łamach tego ikonicznego periodyku. Udało się to dopiero w 2021 roku. Swoją drogą obejrzałem niedawno dokument o Macieju Parowskim – Niesamowity Matt Parey. To mi przypomniało, że byłem swego czasu w redakcji



Fot. Denis Opaliński



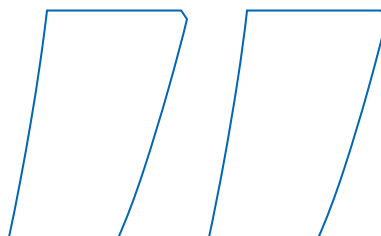
na Mokotowskiej i rozmawialiśmy wówczas chwilę o moich wczesnych tekstach.

MK: Science-fiction, horror czy fantasy?

MN: Wszystko. Nie mam poczucia wyższości jednych gatunków nad innymi. Przecież jak wejdiesz w świat konkretnego nurtu, choćby literatury gotyckiej i odkrywasz dla siebie takie perełki, jak *Zamczysko w Otranto* Horacego Walpole’a z 1764 roku (pierwszy raz usłyszałem ten tytuł w *Latającym Cyrku* Monthy Pythona i byłem pewien, że jest zmyślony) albo zbiór *Gabinet figur woskowych* to po prostu niezwykle zaskakuje i cieszy.

MK: Stephen King, Philip K. Dick czy Andrzej Sapkowski?

MN: Wszyscy wskazani i wielu innych. Janusz A. Zajdel, J.R.R. Tolkien, Terry Pratchett, Patrick Rothfuss, Stanisław Lem, Dmitry Glukhovsky,



**NIE MAM
POCZUCIA
WYŻSZOŚCI
JEDNYCH
GATUNKÓW
NAD INNYMI**



EKSPLORUJ NA WŁASNĄ RĘKĘ. NIE DAJ SOBIE WCISKAĆ LITERATURY I NIE WCISKAJ NIC INNEM. Z ZASADY RACZEJ SZUKAM LUDZI, KTÓRZY MAJĄ PODOBNE ZAINTERESOWANIA

**Problemem jest tylko to, że
właściwie mam czas i determinację,
by zapisywać jedynie notki.**

Michał Bułhakow, Olga Tokarczuk, Radek Rak, Kurt Vonnegut, Rob Zombie, Neil Gaiman, Douglas Adams, Edgar Allan Poe, Frank Herbert, Issac Assimov, Joe Abercombie, Witek Jabłoński, Maciej Bartosz Kruk, Anna Brzezińska, Feliks W. Kres, Ray Bradbury, Jonathan Carrol, Roger Zalezny, Roland Topor, Henry Kuttner, Anthony Burgess, Ursula K. LeGuin, George R.R. Martin, Gardner Dozois, Howad Phillips Lovecraft...

MK: Które książki z gatunku poleciłbyś innym?

MN: Wszystkie. Ale nie każdemu. Albo coś lubisz, albo nie. Eksploruj na własną rękę. Nie daj sobie wciskać literatury i nie wciskaj nic innym. Z zasady raczej szukam ludzi, którzy mają podobne zainteresowania, niż przekonuję niezainteresowanych.

MK: Dałeś się poznać również jako autor krótkich form literackich. Dwóch nowel oraz zbioru „Dziesięć tysięcy światów”. Opowiedz o tym więcej. Pisanie „idzie” Ci szybko?

MN: Nie. I wciąż pojawiają się nowe pomysły. Różnorodnych prób literackich miałem całkiem sporo, a część z nich związana była z filmem i telewizją. Napisałem łącznie trzy scenariusze filmów pełnometrażowych, z czego dwa jako stypendysta Polskiego instytutu Sztuki Filmowej. Mówię o tym, ponieważ kształtowało to mój warsztat, a uwagi z podręcznika scenopisania Syda Fielda i Wolfa Rilli, mocno osadzały w pamięci. Szczególnie: natchnienie jest odruchem warunkowym wywołanym nawykiem pisania. Problemem jest tylko to, że właściwie mam czas i determinację, by zapisywać jedynie notki, co dla mózgu jest sygnałem: fajnie, możesz już wymyślać coś nowego, ale długo nie postawiły w związku z tym ukończone teksty. Rozwiązaniem okazało się tworzenie form krótkich, takich na półtorej lub dwie strony druku w książce. To takie najważniejsze sceny z filmu, które próbują zapaść w pamięć i trafić

w serce oglądającego. Wchodzisz w środek akcji, następnie na podstawie szczątkowych, ale przejrzystych informacji budujesz postaci, konteksty, historię, jaka mogła być udziałem bohaterów, świat, w którym to wszystko się dzieje, a wreszcie i przesłanie uzasadniające całą konstrukcję.

MK: Jaki warsztat trzeba mieć, aby stworzyć dobry tekst?

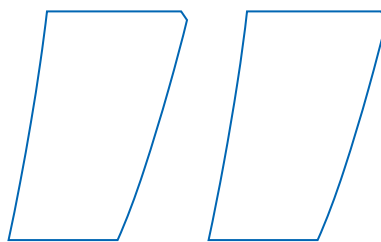
MN: Podstawą warsztatu jest opanowanie nawałnicy zaimków, narzucających się chyba każdemu początkującemu autorowi. Co do innych rad – nie podejmuję się. Literatura ma milion twarzy i większość z nich śmieje się z podręczników pisania i uniwersalnych wskazówek.

MK: Jak interpretujesz koncept „multiwersum”? Myślisz, że rzeczywistość, w której żyjemy jest tylko jedną z wielu?

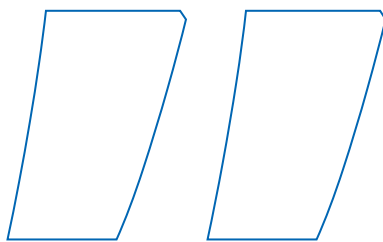
MN: Multiwersum interpretuję jako życzeniowy koncept fantastów. Obecnie chyba najbardziej skłaniam się do optyki, że nie dość, że żyjemy w jedynej, to także w pełni zdeterminowanej rzeczywistości, w której wolna wola również jest tylko iluzją wyrobioną w mózgach naszych przodków, by szybciej uciekać przed zagrożeniami. Magiczne myślenie, które rzecz jansa w dużej mierze buduje naszą tożsamość, pozostaje jedynie czymś życzeniowym. Oczywiście świat jest złożonym miejscem i z perspektywy jednostki nie jesteśmy w stanie przewidzieć dokąd nas ten zdeterminowany strumień zdarzeń doprowadzi, dlatego wciąż jest ciekawie. Otwarte też pozostaje pytanie o naturę rzeczywistości, o to, czy cokolwiek możemy nazwać realnym. Tu spotyka się fizyka kwantowa, Ludwik Wittgenstein i wschodnie systemy filozoficzno-religijne. Bardzo ciekawe miejsce.

MK: Realizujesz inne pasje?

MN: Gry. Fabularne, planszowe, bitewne. Age of Sigmar w świecie Warhammera jest tu chyba szczególnie widowiskowy. Czasem prowadzę też sesje i prelekcje na lokalnych konwentach



**OTWARTE TEŻ
POZOSTAJE
PYTANIE O NATURĘ
RZECZYWISTOŚCI,
O TO, CZY COKOLWIEK
MOŻEMY NAZWAĆ
REALNYM. TU
SPOTYKA SIĘ FIZYKA
KWANTOWA, LUDWIK
WITTGENSTEIN
I WSCHODNIE
SYSTEMY
FILOZOFICZNO-
-RELIGIJNE. BARDZO
CIEKAWIE MIEJSCE**



**GŁÓWNĄ CECHĄ TEJ
PRACY JEST BRAK
MONOTONII, KTÓREJ
NIE ZNOSZĘ. MAMY
OKREŚLONY RYTM
DZIAŁANIA, ALE CO
CHWILA BIERZEMY NA
TAPET NOWE TEMATY**

miłośników fantastyki w ramach inicjatywy Głowa Pełna Przygód.

MK: Jak znalazłeś się w Grupie MiśOT?

MN: Jako freelancer podejmowałem się dwa razy w roku wydawania kwartalnika Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej KIKE#NEWS, a w pewnym momencie, w związku z rozwojem ISPortalu, Krzysiek Fajarski zaproponował mi stanowisko redaktora naczelnego. W czasie pandemii było to moje najbardziej stabilne zlecenie. Oczywiście KIKE#NEWS nie było pierwszą gazetą, w której publikowałem teksty związane z telekomunikacją. Współpracowałem wcześniej regularnie z miesięcznikiem Mobile Internet, a w portalu [Trójmiasto.pl](https://trójmiasto.pl) publikowałem teksty o najnowszych technologicznych gadżetach.

MK: Tworzysz też treści dla MiśOT-ów jako redaktor naczelny [ISPortal.pl](https://isportal.pl). Jak wygląda ta praca?

MN: Jako jeden z redaktorów portalu, sam wiem najlepiej. Główną cechą tej pracy jest brak monotonii, której nie znoszę. Mamy określony rytm działania, ale co chwila bierzemy na tapet nowe tematy: prawo, ekonomia, cyberbezpieczeństwo, technologie informatyczne, internet rzeczy, administracja rządowa. Spotkania, rozmowy, ciągły research. Z pewnością nie jest nudno.





Z ŻYCIA MIŚOT

AUTOR

Paweł Gniadek

AMS System częścią Grupy MiŚOT

Stowarzyszenie e-Południe zostało pod koniec grudnia ubiegłego roku jedynym udziałowcem w AMS System sp. z o.o. Zakup udziałów w spółce zakończył bardzo aktywny i udany dla Grupy MiŚOT rok.

– Dołączenie AMS System do Grupy MiŚOT umożliwi klientom spółki dostęp do bardziej nowoczesnych usług telekomunikacyjnych w najlepszej jakości i szerokim zakresie. Planowane przez nas inwestycje pozwolą nadal poszerzać zakres świadczonych usług, a tym samym – mamy nadzieję – wpłyną korzystnie na poziom zadowolenia kontrahentów – informuje Adam Kossowski, prezes Stowarzyszenia e-Południe.

AMS System działa od 2007 roku. Firma świadczy usługi telekomunikacyjne dla operatorów, oferując tranzyt połączeń do sieci stacjonarnych i komórkowych polskich i zagranicznych w ruchu wychodzącym i przychodzącym, jak również rozgłaszanie numeracji, numerów routingu i obsługę procesów PLI CBD2. Spółka współpracuje z operatorami

zajmującymi się hurtem głosu na polskim i międzynarodowym rynku. W jej ofercie znajduje się również masowa dystrybucja SMS. We współpracy z partnerami oferuje instalacje platform telekomunikacyjnych oraz wdrożenie usług z zakresu MVNO. Zespół AMS System tworzą doświadczeni specjaliści.

– Firma nadal będzie realizować wszystkie zobowiązania wynikające z zawartych do tej pory umów, a Stowarzyszenie e-Południe stanie się gwarantem odpowiedniego standardu tych działań – zapewnia Sebastian Kachel, wiceprezes Stowarzyszenia e-Południe.

– Transakcja przebiegła bardzo sprawnie, pomimo że firma działa od ponad 15 lat i wymagało to szczegółowego zaplanowania procesu. Sprzedaż AMS System jest kolejnym etapem rozwoju spółki. Rynek oczekuje od dostawców usług hurtowych kompletnej oferty, która zawiera m.in. obsługę minut, SMS-ów oraz transmisji IP. Dotychczasowi klienci, zwłaszcza ci najwięksi,



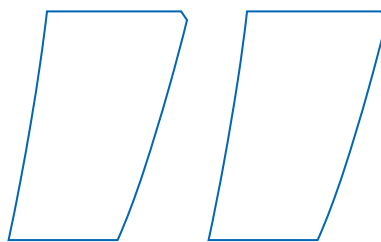
pytali o takie kompleksowe rozwiązania. Wejście w skład Grupy MiŚOT daje taką możliwość. Mając wsparcie grupy, firma może obsługiwać dużych klientów kompleksowo. Jest to korzystne również dla innych operatorów, bo dostają stawki bardziej konkurencyjne. W efekcie polscy mali i średni operatorzy są bardziej konkurencyjni – mówi Maciej Sygula, założyciel i były udziałowiec AMS System.

Stowarzyszenie jest funkcjonującą od kilkunastu lat organizacją gospodarczą działającą na rzecz małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych, dostarczającą im nowoczesne produkty i usługi oraz wspierającą w realizacji projektów biznesowych. Organizacja jest założycielem Grupy MiŚOT, skupiającej podmioty prawa handlowego, na której czele stoi MiŚOT SA – spółka, której akcjonariuszami od grudnia jest prawie 300 właścicieli małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych.

– Między innymi tym przejęciem realizujemy zobowiązania, które podjęliśmy wobec środowiska małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych. Budujemy silną grupę wspierającą tę część rynku, zwłaszcza poprzez trwające procesy konsolidacji dostawców strategicznych usług. W Grupie MiŚOT pojawiają się stopniowo kolejne podmioty, które docelowo będą spółkami zależnymi MiŚOT SA – mówi Krzysztof Czuszek, prezes MiŚOT SA.

Usługi głosowe to ważny, choć – wydaje się – niedoceniany przez operatorów sektor rynku. Pomimo iż jest to segment powoli tracący na rzecz telefonii mobilnej, to w 2022 roku z usług telefonii stacjonarnej nadal korzystało 2,4 mln abonentów, generując przychód na poziomie 1,1 mld zł, a z przejmującej ten rynek technologii VOIP już 2,8 mln z przychodem 0,3 mld zł.

– MiŚOT-y obecnie kontrolują tylko kilka procent tych rynków. Chcemy to zmienić. Scale nie potencjału podmiotów hurtu GSM/MVNO



SCALENIE POTENCJAŁU PODMIOTÓW HURTU GSM/MVNO I VOIP I ZAPEWNIENIE KLIENTOM USŁUG OFEROWANYCH NA RYNKU POD JEDNĄ OGÓLNOPOLSKĄ MARKĄ KOALATEL BĘDZIE, NASZYM ZDANIEM, RUCHEM ZAPEWNIAJĄCYM ZNACZNE PRZYCHODY

i VOIP i zapewnienie klientom usług oferowanych na rynku pod jedną ogólnopolską marką KoalaTel będzie, naszym zdaniem, ruchem zapewniającym znaczne przychody, sensowną marżę i odczarowanie odium nieopłacalności tychże usług – mówi Anna Walter z Grupy MiŚOT.

Spółka zachęca do kontaktu obecnych i przyszłych klientów (Anna Walter – tel.: 511 913 260, e-mail: anna.walter@misot.pl).

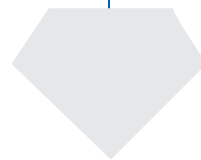
Dołącz do najważniejszego
dla małych i średnich
operatorów telekomunikacyjnych
wydarzenia branżowego

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD MiSOT

www.misot.pl/zjazdy



10-12 KWIETNIA 2024
JANÓW PODLASKI / ZAMEK



Operatorze szykuj się do raportowania PIT 2024

Urząd Komunikacji Elektronicznej przypomina o konieczności przekazania danych w ramach inwentaryzacji infrastruktury i usług telekomunikacyjnych. Operatorzy powinni poznać terminy, w których mają obowiązek raportować dane do Punktu Informacyjnego ds. Telekomunikacji (PIT).

Przedsiębiorcy telekomunikacyjni zobowiązani są do przekazania danych w ramach inwentaryzacji infrastruktury i usług telekomunikacyjnych. Wynika to z art. 29 ust. 2 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci

telekomunikacyjnych. Wraz z telekomami takie obowiązki mają także:

- ▶ jednostki samorządu terytorialnego prowadzące działalność w zakresie telekomunikacji;
- ▶ jednostki organizacyjne, którym jednostka samorządu terytorialnego powierzyła prowadzenie działalności telekomunikacyjnej;
- ▶ podmioty wykonujące zadania z zakresu użyteczności publicznej;
- ▶ państwowe jednostki organizacyjne.

Szczegółowy zakres danych przekazywanych do Punktu Informacyjnego ds. Telekomunikacji (PIT) znalazł się w rozporządzeniu Ministra Cyfryzacji z dnia 19 grudnia 2022 r. w sprawie inwentaryzacji infrastruktury i usług telekomunikacyjnych.

Jakie dane i do kiedy raportujemy do PIT?

Nawet jeśli dany podmiot na dzień 31 grudnia 2023 r.:

- ▶ nie posiadał infrastruktury telekomunikacyjnej;
- ▶ nie posiadał publicznych sieci telekomunikacyjnych;
- ▶ nie posiadał budynków umożliwiających kolokację;
- ▶ nie świadczył usług telefonicznych;
- ▶ nie świadczył usług transmisji danych zapewniających szerokopasmowy dostęp do internetu;
- ▶ nie świadczył usług rozprowadzania programów radiowych i telewizyjnych;



- ▶ ma obowiązek przekazać Prezesowi UKE oświadczenie w tym zakresie.

Z takiego obowiązku zwalnia jedynie nieposiadanie żadnych informacji ze wskazanego powyżej zakresu.

W Systemie Punktu Informacyjnego do spraw Telekomunikacji należy przekazać następujące dane:

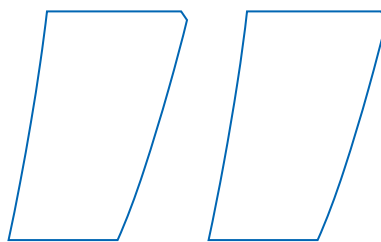
- ▶ o posiadanej infrastrukturze telekomunikacyjnej;
- ▶ o publicznych sieciach telekomunikacyjnych;
- ▶ o przebiegu światłowodowych linii kablowych zapewniających lub umożliwiających zapewnienie szerokopasmowego dostępu do internetu;
- ▶ dotyczące posiadanych w postaci elektronicznej informacji o przebiegu innych niż światłowodowe linii kablowych zapewniających lub umożliwiających zapewnienie szerokopasmowego internetu.

Dane należy przekazać w następujących terminach:

- ▶ do 28 lutego 2024 r. – dane za okres od dnia 1 lipca do dnia 31 grudnia 2023 roku;
- ▶ do 31 sierpnia 2024 r. – dane za okres od dnia 1 stycznia do dnia 30 czerwca 2024 roku.

Do 31 marca 2024 r. zgodnie ze stanem na 31 grudnia 2023 r. należy przekazać:

- ▶ dane o budynkach umożliwiających kolo-kację;
- ▶ dane o świadczonych usługach telefonicznych;
- ▶ dane o usługach transmisji danych zapewniających szerokopasmowy dostęp do internetu;
- ▶ dane o usługach rozprowadzania programów radiowych i telewizyjnych;



UKE ZAKŁADA RÓŻNORODNE PROBLEMY

- ▶ oświadczenia o nieposiadaniu infrastruktury telekomunikacyjnej i nieświadczeniu usług telekomunikacyjnych.

Zgłaszanie problemów z PIT

W razie wątpliwości dotyczących zakresu przekazywanych danych, sposobów ich przekazywania oraz poszukiwania informacji dotyczącej dostępu do Systemu PIT odpowiedzi szukać należy w zakładce „Pomoc”.

Jeśli pojawią się problemy przy przekazywaniu danych (także z dostępem do PIT), należy zgłaszać je na adres: pit@uke.gov.pl.

W zgłoszeniu można wybrać jeden z tematów:

- ▶ dostęp do systemu/logowanie;
- ▶ problemy techniczne;
- ▶ zakres zbieranych danych;
- ▶ przygotowanie danych;
- ▶ Import danych;
- ▶ oświadczenia/zakończenie inwentaryzacji;
- ▶ portal mapowy;
- ▶ stawki za zajęcie pasa drogowego;
- ▶ warunki dostępu do nieruchomości.

Jak widać, UKE zakłada bardzo różnorodne problemy, na jakie mogą się natknąć przy raportowaniu operatorzy telekomunikacyjni.



ZARZĄDZANIE

AUTOR

Aleksandra Czerech

Sukcesja, czyli co będzie, gdy ciebie zabraknie?

Odpowiedzialność za przygotowanie przedsiębiorstwa na zmiany spoczywa na rękach właściciela. Życie pisze przeróżne scenariusze. Na niektóre można, a nawet trzeba, przygotować siebie, a także bliskich. MiŚOT Akademia zaprasza małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych do udziału w dedykowanym szkoleniu transformacyjno-rozwojowym: SukcesJA i Firma, które przygotowuje firmę oraz twoich następców na zmiany.

Pomijając filozoficzny wymiar przemijania, w przypadku przedsiębiorców należy mieć na uwadze to, co stanie się z firmą, gdy zabraknie jej kapitana.

Gdy jest się młodym i zdrowym, trudno jest myśleć o przemijaniu oraz jego konsekwencjach dla bliskich. W przypadku, gdy bieg życia

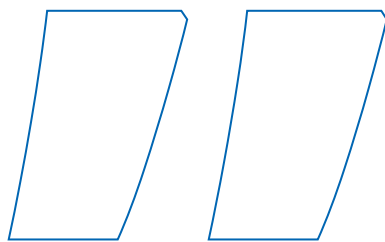
zakłócony zostaje przez poważną chorobę lub nagły, acz definitywny zwrot, tych, których to dotyczy, czeka stres związany nie tylko z powstałym brakiem, lecz również myślą o przyszłości i bezpieczeństwie, a także kontynuowaniu działalności gospodarczej.

Zarządzając przedsiębiorstwem, konieczne jest zabezpieczenie jego ciągłości na wszystkie możliwe do przewidzenia ewentualności. MiŚOT Akademia zaprasza do udziału w oryginalnym, dedykowanym małym i średnim operatorom telekomunikacyjnym programie transformacyjno-rozwojowym, który przeniesie wielowymiarowe korzyści kursantom. Myśląc o emeryturze, swoich następcach oraz firmie, ze spokojem można będzie patrzeć w przyszłość.



**SukcesJA
i FIRMA**

Dziś ma wpływ na jutro.



**W CZASIE
OBEJMUJĄCYM
SZEŚĆ MIESIĘCY
KURSANCY WEZMĄ
UDZIAŁ W TRZECH
SPOTKANIACH
STACJONARNYCH
Z PRAKTYCZNYMI
ZAJĘCIAMI W FORMIE
WARSZTATÓW.
ZDOBĘDZIESZ
WIEDZĘ W ZAKRESIE
SZEŚCIU MODUŁÓW
MERYTORYCZNYCH**

SukcesJA i Firma to sześciomiesięczny intensywny program edukacyjno-rozwojowy, którego uczestnicy ulepszą swoje firmy, poprawią osiągnięte wyniki i wskaźniki jeszcze przed tym, jak zdecydują się na przekazanie sterów swojego okrętu, dzięki czemu bezpieczniej przepłynie on przez zmiany i pozwoli następcom spokojnie wpłynąć na wody przyszłości.

Jeśli prowadzisz rodzinną firmę, zastanawiasz się nad tym, czy nie czas już odpocząć, ale to, co cię powstrzymuje przed realizacją zamierzenia to strach przed zaprzepaszczeniem życiowego dorobku, ten program jest właśnie dla Ciebie.

W czasie obejmującym sześć miesięcy kursanci wezmą udział w trzech spotkaniach stacjonarnych z praktycznymi zajęciami w formie warsztatów. Zdobędziesz wiedzę w zakresie sześciu modułów merytorycznych, wzbogaconych zadaniami domowymi, otrzymasz dwadzieścia godzin dodatkowych materiałów narzędziowych. Po każdym module z uczestnikami przeprowadzone zostaną indywidualne konsultacje.

Program prowadzi Tomasz Lewiński, ekspert MiŚOT Akademii, który przez ostatnich dziesięć lat przeprowadza proces sukcesji w przedsiębiorstwach. Na bazie doświadczeń wypracował sprawdzone praktyczne rozwiązania na wdrożenie zmian w firmach, które z pozwoliły osiągnąć satysfakcjonujące bieżące wyniki, wzrost efektywności, produktywności, sprzedaży, a także wzrost zaangażowania pracowników.

Więcej szczegółów znajdziesz po zalogowaniu się w Sklepie MiŚOT: <https://misot.pl/sukcesja-dla-misot-sposoby-na-godna-emeryture-przedsiębiorcow/>

Posłuchaj podcastu na temat sukcesji: https://open.spotify.com/episode/4lyn5lnWONUko-d4PCuZdTN?si=s_K6rDnGSK-QXpPJ4hGFXg

ZBUDUJ PRZEWAGĘ KONKURENCYJNĄ

→ podnosząc kompetencje
swoje i swoich pracowników



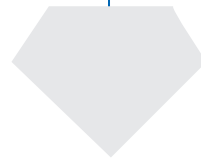
Szkolenia
online



Szkolenia
stacjonarne

Więcej szczegółów w naszym sklepie:

sklep.misot.pl/misot_akademia



Prawidłowe zakończenie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych

Podstawą świadczenia usług telekomunikacyjnych jest umowa zawarta pomiędzy stronami w formie przewidzianej przepisami prawa. Umowy te mogą zostać zakończone jednak w różny sposób. Niniejszy artykuł przedstawia podstawowe sposoby zakończenia umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Rozwiązanie a wypowiedzenie umowy

Bardzo często oba wskazane wyżej sformułowania, rozwiązanie i wypowiedzenie, stosowane są wymiennie. Mają one jednak inne

znaczenia w języku prawnym. Rozwiązanie umowy może być rozumiane zarówno jako zakończenie umowy, jak i czynność prawna. Na potrzeby niniejszego artykułu rozwiązanie umowy będzie rozumiane jako czynność prawna.

Doktryna prawna uznaje, że rozwiązanie umowy może nastąpić za zgodną wolą stron. Dzieje się to w momencie, gdy obie strony będą chciały zakończyć umowę, np. w związku z podpisaniem nowej umowy. Prawo telekomunikacyjne przewiduje również możliwość rozwiązania umowy w przypadku przeniesienia numeru.

Z kolei wypowiedzenie jest jednostronnym aktem. Umowę może wypowiedzieć każda ze stron na podstawie zapisów umowy. Najczęściej termin wypowiedzenia wynosi miesiąc i kończy umowę wraz z końcem wskazanego miesiąca.

Należy jednak pamiętać, że po zmianie przepisów ustawy prawa telekomunikacyjnego w grudniu 2020 r., w przypadku automatycznego przedłużenia umowy na czas nieokreślony, abonent może wypowiedzieć umowę w każdym czasie, z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia.

Wypowiedzenie umowy może zostać dokonane również z przyczyn leżących po stronie dostawcy usług lub abonenta. Jest to istotne w perspektywie roszczenia o zwrot ulgi.



Umowa z abonentem powinna także zawierać katalog sytuacji, w których przedsiębiorca telekomunikacyjny będzie mógł wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym oraz drugi katalog sytuacji, w jakich może to zrobić abonent. Z perspektywy operatora najczęstszą przyczyną wypowiedzenia umowy z winy abonenta jest brak płatności. Abonent zaś najczęściej będzie wypowiadał umowę z przyczyn leżących po stronie operatora z uwagi na nie-
należyte świadczenie usługi.

Dodatkowo kwestię wypowiedzenia umowy mogą regulować przepisy prawa. Prawo telekomunikacyjne przewiduje możliwość złożenia wypowiedzenia umowy w przypadku nieakceptacji nowych warunków umowy w podczas jej zmiany.

Odstąpienie od umowy

Oddzielnym zagadnieniem jest możliwość odstąpienia od umowy przez konsumenta lub przez podmiot posiadający uprawnienia konsumenckie, jakim jest przedsiębiorca prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą, który zawarł umowę w celach niezwiązanych z jego charakterem zawodowym.

Zgodnie z art. 27 ustawy o prawach konsumenta, konsument ma prawo odstąpić od umowy zawartej na odległość lub poza siedzibą przedsiębiorstwa dostawy usług w terminie 14 dni.

Jednakże, w przypadku, gdy umowa zostanie zawarta podczas nieumówionej wizyty, to termin na odstąpienie od umowy wynosi 30 dni.

O tym prawie konsument musi być poinformowany w informacji konsumenckiej, ponieważ

w przypadku niepoinformowania o tym fakcie, konsument ma dodatkowe 12 miesięcy na złożenie takiego oświadczenia.

W przeciwieństwie do rozwiązania i wypowiedzenia, umowa, od której konsument odstąpił, jest uznawana za niebyłą, czyli tak jakby

strony nigdy jej nie zawarły. Z tego względu strony powinny zwrócić sobie to, co od siebie otrzymały. Dostawca usług musi zwrócić opłaty pobrane od abonenta. Z tego względu usługi powinny być świadczone dopiero po upływie tego terminu.

Jednakże konsument może złożyć żądanie, by usługi były świadczone przed upływem terminu odstąpienia. W takiej sytuacji konsument musi zapłacić za wykorzystane usługi. Opłatę tę ustala się proporcjonalnie za okres świadczonej usługi.

Wygaśnięcie umowy

Umowa może również zakończyć się bez składania oświadczeń stron poprzez wygaśnięcie. Nie wymaga to składania żadnych oświadczeń drugiej stronie. Następuje po wystąpieniu danego zdarzenia prawnego. Zdarzeniem takim jest najczęściej upływ czasu, na jaki umowa została zawarta (jeżeli nie przewiduje automatycznego przedłużenia na czas nieokreślony) lub jeżeli takie zapisy w umowie wprawdzie istnieją, ale abonent złoży skutecznie oświadczenie o braku woli przedłużania umowy.

Dodatkowo umowa może przewidywać inne postanowienia o wygaśnięciu, wygaśnięcie też w momencie śmierci abonenta i likwidacji przedsiębiorstwa operatora.

W przypadku śmierci abonenta, dostawca usług dowiadyduje się o tym zawsze z pewnym opóźnieniem. Należy pamiętać jednak, że umowa wygasa z chwilą jego śmierci, a świadczone dalej usługi podlegają przepisom o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Podsumowując, umowa może zostać zakończona na kilka sposobów, zależnych od danej sytuacji, przepisów prawa i zapisów umowy. W związku z zakończeniem umowy, dostawcy usług może przysługiwać szereg roszczeń, z których najczęstszym i obecnym w każdym przypadku jest obowiązek zwrotu dzierżawionego sprzętu, a w przypadku wypowiedzenia umowy z winy abonenta roszczenie o zwrot ulgi.

Niniejsze zagadnienia zostaną też przeze mnie szerzej omówione na najbliższym lokalnym Zjeździe MIŚOT w Zakopanem, na który serdecznie zapraszam.



Krajowy System e-Faktur

AUTOR

**Joanna
Długołęcka,
Kancelaria
KTW.Legal**



Krajowy System e-Faktur, który miał obowiązywać obowiązkowo od 1 lipca 2024 r. wdrożony zostanie w późniejszym terminie.

Krajowy System e-Faktur wprowadzony przez Ministerstwo Finansów to platforma do wystawiania i otrzymywania przez przedsiębiorców elektronicznych faktur ustrukturyzowanych.

Obowiązek korzystania z KSeF dotyczył będzie wszystkich transakcji pomiędzy przedsiębiorcami, a więc nie obejmie on sytuacji, w których kupującym będzie konsument.



Od stycznia 2022 roku można skorzystać z KSeF dobrowolnie. Obowiązek korzystania z Krajowego Systemu e-Faktur miał wejść w życie 1 lipca 2024 r., a dla małych i średnich przedsiębiorstw zwolnionych z VAT od 1 stycznia 2025 r. Zdiagnozowane błędy uniemożliwiają jednak wprowadzenie obowiązkowego KSeF w zakładanym terminie. Obecnie nie jest znany termin, w którym to nastąpi.

Krajowy System e-Faktur jest systemem teleinformatycznym służącym do:

- ▶ Nadawania, zmiany lub odbierania uprawnień do korzystania z Krajowego Systemu e-Faktur,
- ▶ powiadamiania podmiotów uprawnionych do korzystania z KSeF o nadanych uprawnieniach do korzystania z Krajowego Systemu e-Faktur lub ich odebraniu,
- ▶ uwierzytelnienia oraz weryfikacji uprawnień do korzystania z Krajowego Systemu e-Faktur, posiadanych przez podmioty uprawnione do korzystania z KSeF,
- ▶ wystawiania faktur ustrukturyzowanych,
- ▶ dostępu do faktur ustrukturyzowanych,
- ▶ otrzymywania faktur ustrukturyzowanych,
- ▶ przechowywania faktur ustrukturyzowanych,
- ▶ oznaczania faktur ustrukturyzowanych numerem identyfikującym przydzielonym w Krajowym Systemie e-Faktur,
- ▶ analizy i kontroli prawidłowości danych z faktur ustrukturyzowanych,
- ▶ powiadamiania podmiotów uprawnionych do korzystania z KSeF o:

- dacie i czasie wystawienia faktury ustrukturyzowanej oraz numerze identyfikującym fakturę ustrukturyzowaną przydzielonym w Krajowym Systemie e-Faktur oraz dacie i czasie jego przydzielenia,
- dacie i czasie odrzucenia faktury w przypadku jej niezgodności z wzorem,
- braku możliwości wystawienia faktury ustrukturyzowanej – w przypadku niedostępności Krajowego Systemu e-Faktur.

Zasady korzystania z KSeF

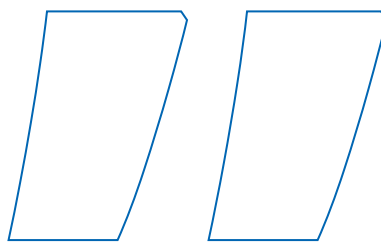
Fakturę ustrukturyzowaną uznaje się za wystawioną w dniu jej przesłania do Krajowego Systemu e-Faktur.

Otrzymywanie faktur ustrukturyzowanych przy użyciu Krajowego Systemu e-Faktur wymaga akceptacji odbiorcy faktury.

Faktura ustrukturyzowana uznana jest za otrzymaną przy użyciu Krajowego Systemu e-Faktur w dniu przydzielenia w tym systemie numeru identyfikującego tę fakturę.

Przykładowe korzyści wynikające z KSeF:

1. Podatnik korzystający z KSeF, który wystąpi o zwrot podatku VAT naliczonego otrzyma ten zwrot w krótszym okresie. Maksymalny podstawowy termin zwrotu skrócony został z 60 do 40 dni,
2. Zniknie konieczność wystawiania duplikatów faktur – e-faktury w KSeF nie ulegną zniszczeniu, zgubieniu i będą zawsze dostępne dla ich odbiorcy i wystawcy,
3. Zmniejszenie obowiązków – podatnik, który wystawia faktury w KSeF nie będzie musiał przysyłać na żądanie organów podatkowych struktury Jednolitego Pliku Kontrolnego dla Faktur (JPK_FA),
4. KSeF umożliwia łatwiejsze i szybsze korygowanie faktur,
5. Zwiększenie szybkości wymiany danych w kontaktach między kontrahentami – wystawiona faktura będzie udostępniona odbiorcy praktycznie w czasie rzeczywistym.



KARA NAŁOŻONA W DRODZE DECYZJI PRZEZ NACZELNIKA URZĘDU SKARBOWEGO MOŻE WYNIEŚĆ AŻ 100% WYSOKOŚCI KWOTY

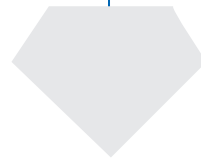
Kary za wystawianie faktur z pominięciem KSeF

Za naruszenia obowiązków związanych z obowiązkiem wystawiania faktur przy użyciu KSeF przewidziane jest nakładanie na podatników kar pieniężnych.

Kara nałożona w drodze decyzji przez Naczelnika Urzędu Skarbowego może wynieść aż 100% wysokości kwoty podatku wykazanego na fakturze wystawionej poza KSeF, a w przypadku faktury bez wykazanego podatku – kara pieniężna wynosić będzie do 18,7% wysokości kwoty należności ogółem wykazanej na fakturze wystawionej poza KSeF.

W przypadku kar nałożonych z tytułu pominięcia wystawienia faktury przez Krajowy System e-Faktur czynny żał nie znajdzie zastosowania.

Zgodnie z ustawą, Minister Finansów będzie zamieszczał w BIP informację dotyczącą okresu trwania niedostępności KSeF, podczas której nie będzie możliwe wystawianie faktur w KSeF.



TRENDY

AUTOR

Michał Koch

Proces dekady? Sztuczna inteligencja pozwana przez dziennikarzy

Jakby mało było problemów z generatywną sztuczną inteligencją, to teraz jeszcze dochodzi sprawa praw autorskich. Żarty jednak na bok, bo to bardzo poważna kwestia.

OpenAI oraz Microsoft, czyli firmy stojące za najsłynniejszymi modelami językowymi



AI – ChatGPT i Bing, zostały pozwane przez amerykański dziennik The New York Times. W uzasadnieniu czytamy, że stworzona generatywna sztuczna inteligencja, ucząc się otaczającej nas rzeczywistości i tworząc kolejne materiały dla użytkowników, czerpie z internetu OGROMNE zasoby danych: artykułów, newsów, poradników etc. Zdaniem prawników NYT nastąpiło to ze złamaniem praw autorskich portalu. Z całością pozwu można zapoznać się [tutaj](#).

Kilka miesięcy temu ChatGPT otrzymał możliwość przeglądania sieci i wykorzystywania nowych informacji (Bing tę zdolność już posiadał). Już wtedy wydawcy serwisów informacyjnych zareagowali dość ostro: część z nich dodała kod uniemożliwiający AI czerpanie wiedzy z ich wpisów, co poniekąd było wypowiedzeniem wojny ChatowiGPT i jemu podobnym.

Proces pomiędzy Open AI a The New York Times będzie bez precedensu. Jego wynik może nawet zaważyć na losach dobrego dziennikarstwa, bo nie oszukujmy się, że treści tworzone obecnie przez sztuczną inteligencję są na przyzwoitym poziomie. Opierają się one przecież na setkach milionów kolumn napisanych przez zawodowych dziennikarzy.

W internecie zaroilo się od porównania treści znajdujących się na portalu NYT z tymi tworzonymi przez ChatGPT:

Output from GPT-4:

exempted it from regulations, subsidized its operations and promoted its practices, records and interviews showed.

Their actions turned one of the best-known symbols of New York — its yellow cabs — into a financial trap for thousands of immigrant drivers. More than 950 have filed for bankruptcy, according to a Times analysis of court records, and many more struggle to stay afloat.

"Nobody wanted to upset the industry," said David Klahr, who from 2007 to 2016 held several management posts at the Taxi and Limousine Commission, the city agency that oversees medallions. "Nobody wanted to kill the golden goose."

New York City in particular failed the taxi industry. The Times found. Two former mayors, Rudolph W. Giuliani and Michael R. Bloomberg, placed political allies inside the Taxi and Limousine Commission and directed it to sell medallions to help them balance budgets and fund key initiatives.

During that period, much like in the mortgage lending crisis, a group of industry leaders enriched themselves by artificially inflating medallion prices. They encouraged medallion buyers to borrow as much as possible and ensnared them in interest-only loans and other one-sided deals that often required borrowers to pay hefty fees, forfeit their legal rights and give up most of their monthly incomes.

When the market collapsed, the government largely abandoned the drivers who bore the brunt of the crisis. Officials did not bail out borrowers or persuade banks to soften loan

Actual text from NYTimes:

exempted it from regulations, subsidized its operations and promoted its practices, records and interviews showed.

Their actions turned one of the best-known symbols of New York — its signature yellow cabs — into a financial trap for thousands of immigrant drivers. More than 950 have filed for bankruptcy, according to a Times analysis of court records, and many more struggle to stay afloat.

"Nobody wanted to upset the industry," said David Klahr, who from 2007 to 2016 held several management posts at the Taxi and Limousine Commission, the city agency that oversees cabs. "Nobody wanted to kill the golden goose."

New York City in particular failed the taxi industry. The Times found. Two former mayors, Rudolph W. Giuliani and Michael R. Bloomberg, placed political allies inside the Taxi and Limousine Commission and directed it to sell medallions to help them balance budgets and fund priorities. Mayor Bill de Blasio continued the policies.

Under Mr. Bloomberg and Mr. de Blasio, the city made more than \$855 million by selling taxi medallions and collecting taxes on private sales, according to the city.

But during that period, much like in the mortgage lending crisis, a group of industry leaders enriched themselves by artificially inflating medallion prices. They encouraged medallion buyers to borrow as much as possible and ensnared them in interest-only loans and other one-sided deals that often required them to pay hefty fees, forfeit their legal rights and give up most of their monthly incomes.

Źródło: <https://twitter.com/Sekurak>

Cóż, nie sposób nie zauważyć, że model językowy nie tyle użył fragmentu tekstu do przygotowania własnej odpowiedzi, ile po prostu wykorzystał praktycznie całość. Nie trzeba być ekspertem od prawa autorskiego, by dojść do wniosku, że coś tu jest nie tak.

Co ciekawe, Open AI porozumiało się już z kilkoma innymi wydawcami, w tym Associated Press i Axel Springer, aby móc czerpać wiedzę z Business Insider czy Politico. BBC, CNN oraz Reuters wprowadziły natomiast boty blokujące zbieranie danych ze swoich stron www. Najdalej posunął się wspomniany NYT, który oczekuje od obydwu firm zniszczenia wszelkich modeli chatbotów oraz danych szkoleniowych, które wykorzystują materiały pochodzące z portalu podlegające prawu autorskiemu. Jednocześnie wydawca oczekuje miliardów dolarów odszkodowania.

Jesteśmy jeszcze na początku drogi, jeśli chodzi o zdolności twórcze i kognitywne sztucznej inteligencji. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że

jej rozwój przez ostatni rok był bardzo intensywny, ale jednocześnie podświadomie czujemy, że to jeszcze nie to. Analitycy przewidują, że modele językowe wykorzystywane przez chatboty wkrótce zastąpią znane nam wyszukiwarki internetowe. Precedensem pozwu NYT może być to, że firmy pokroju OpenAI będą musiały pogodzić się z zakupem – zapewne kosztownych – licencji, które umożliwią zgodne z prawem czerpanie wiedzy ze źródeł.

Chociaż rok 2023 był zdecydowanie rokiem AI (zwrot sztuczna inteligencja został jednocześnie Słowem Roku 2023 w konkursie organizowanym przez Instytut Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego), to do tej pory była to raczej cwana sztuczka, niż bezbłędne narzędzie. Zatem biada tym, którzy wykorzystują wyłącznie treści generowane przez AI w ramach tworzenia profesjonalnych treści pisanych.

Następnym razem, gdy ludzie zapłaczą nad jakością pracy dziennikarzy, powinni przypomnieć sobie, że sami są pośrednio za to odpowiedzialni. AI to tylko kolejny kamyczek do ogródka. W tym sporze prawnym będę zatem trzymał kciuki za zwycięstwo przedstawicieli The New York Times.



Nieskuteczne narzędzia prawne nie zapobiegną tragediom

Policja ma narzędzia do skutecznego poszukiwania osób zaginionych, istnieją też takie, które można wykorzystać w celu wspomagania działań ratowniczych, ratowania życia lub zdrowia. Niestety, prawo jest w tym zakresie niedoskonałe, przez co dochodzi do tragedii, których dałoby się uniknąć.

Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o policji daje tej instytucji uprawnienia do pozyskiwania danych telekomunikacyjnych, które mogą być wykorzystywane w celu zapobiegania lub wykrywania

przestępstw, ratowania życia, lub zdrowia ludzkiego oraz wsparcia działań poszukiwawczych lub ratowniczych. Wśród danych telekomunikacyjnych są m.in. dane o lokalizacji urządzenia końcowego ruchomej sieci telekomunikacyjnej (czyli telefonu komórkowego) i komputera w sieci stacjonarnej.

Na podstawie tych danych można w czasie rzeczywistym lokalizować telefon komórkowy z dużą dokładnością (zależną od stosowanej technologii) – w mieście nawet do kilku metrów.

Przedsiębiorca telekomunikacyjny udostępnia wskazane dane na pisemny lub ustny wniosek Komendanta Głównego Policji, Komendanta Centralnego Biura Śledczego Policji, Komendanta Biura Spraw Wewnętrznych Policji, Komendanta Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości, komendanta wojewódzkiego policji albo osoby przez nich upoważnionej. Niestety, na ogół takich uprawnień nie posiadają funkcjonariusze pełniący służbę w strukturach niższych komend wojewódzkich (w komendach powiatowych, miejskich itp.).

Szybkość ma znaczenie

Kilka lat temu zauważono problem braku przepisów umożliwiających policji szybsze pozyskiwanie danych telekomunikacyjnych niezbędnych do skutecznego



poszukiwania osób zaginionych lub ratowania zdrowia i życia. W tym celu dodano w ustawie o policji przepis (art. 20da), na którego podstawie policja miała bardzo szybko uzyskiwać dane telekomunikacyjne oraz przetwarzać je bez wiedzy i zgody osoby, której dane te dotyczą. W trakcie prac legislacyjnych dodano jednak zdanie, które powoduje, że do pozyskiwania danych telekomunikacyjnych w celu poszukiwania osób zaginionych, ratowania życia lub zdrowia ludzkiego bądź wsparcia działań poszukiwawczych lub ratowniczych, w dalszym ciągu należy spełnić wymagania takie same, jak do pozyskiwania danych telekomunikacyjnych w innym celu, niewymagających aż tak krótkich terminów.

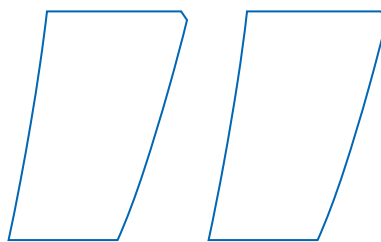
Ponadto aktualnie obowiązujące przepisy są sprzeczne (a przynajmniej nie są zbieżne) z artykułem 6 ust. 1 lit d rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r., czyli ogólnego rozporządzenia o ochronie danych lub RODO.

Przepis ten dopuszcza możliwość przetwarzania danych osobowych, jeśli takie przetwarzanie jest niezbędne do ochrony żywotnych interesów osoby, której dane dotyczą lub innej osoby fizycznej. W tym przypadku nie jest też wymagane spełnienie szczególnych wymagań formalnych.

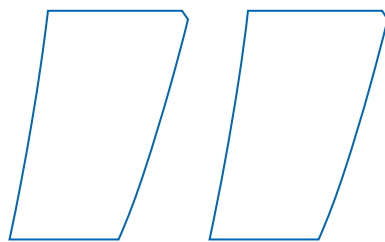
Oznacza to, że na podstawie art. 6 ust. 1 lit d RODO policja może pozyskać dane o lokalizacji osoby zgłoszonej przez rodzinę jako zaginiona w celu zidentyfikowania lokalizacji aparatu telefonicznego.

Nawet, jednak jeśli policja potrafiłaby wykorzystać obowiązujące przepisy, powinna wcześniej odpowiednio przygotować się organizacyjnie do szybkiego pozyskiwania danych telekomunikacyjnych w celu ratowania życia lub zdrowia.

W ten sposób można pozyskiwać nie tylko dane o lokalizacji telefonów komórkowych, ale również dane o lokalizacji komputerów, z których ktoś (najczęściej bardzo młody) pisze o planowanej próbie samobójstwa. Możliwość



**NAWET, JEDNAK JEŚLI
POLICJA POTRAFIŁABY
WYKORZYSTAĆ
OBOWIĄZUJĄCE
PRZEPISY, POWINNA
WCZEŚNIEJ
ODPOWIEDNIO
PRZYGOTOWAĆ SIĘ
ORGANIZACYJNIE
DO SZYBKIEGO
POZYSKIWANIA
DANYCH
TELEKOMUNIKA-
CYJNYCH W CELU
RATOWANIA ŻYCIA
LUB ZDROWIA**



ZDARZA SIĘ PRZECIEŻ, ŻE POLICJA OTRZYMUJE INFORMACJE, ŻE ZACHOWANIE UŻYTKOWNIKA KOMPUTERA WSKAZUJE NA PRÓBĘ POPEŁNIENIA SAMOBÓJSTWA

Naprawa sytuacji wymaga niewielkich zmian w ustawach.

dostępu do takich danych mają upoważnieni funkcjonariusze pełniący służbę w wojewódzkich komendach policji. Dlaczego jednak nie umożliwić korzystania z takich danych dyżurnym komend powiatowych czy miejskich? To może uratować życie.

Przy dobrej organizacji pozyskiwanie opisanych wyżej danych może nastąpić nawet w ciągu kilkudziesięciu sekund. W przypadku niedawnego zdarzenia w Andrychowie dawałoby to realną szansę uratowania życia czternastolatce. W podobny sposób policja mogłaby też pozyskiwać dane dotyczące lokalizacji komputerów podłączonych do stacjonarnej sieci telekomunikacyjnej. Zdarza się przecież, że policja otrzymuje informacje, że zachowanie użytkownika komputera wskazuje na próbę popełnienia samobójstwa. Szybkość działania ma tu ogromne znaczenie.

Postulat de lege ferenda

Analizując wspomniane zdarzenie, nasuwają się wnioski i oczekiwania, by przepisy, szczególnie dotyczące bezpieczeństwa, były proste, jednoznaczne i niewymagające szczególnej wiedzy prawniczej w celu ich interpretacji. Niestety tak nie jest i czas zmienić ten stan rzeczy.

Naprawa sytuacji wymaga niewielkich zmian w ustawach, a w szczególności doprowadzenie do spójności ich brzmienia. Co ważne nie będzie to wiązało się z ponoszeniem dodatkowych kosztów, zarówno przez organy administracji publicznej, jak i przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Przedsiębiorcy i tak na własny (niestety) koszt gromadzą, przechowują i udostępniają właściwym podmiotom dane telekomunikacyjne.

Apelujemy do wszystkich podmiotów i osób, które mogą cokolwiek w opisanej wyżej sprawie zmienić, o niezwłoczne podjęcie działań.

JAMBOX

TELEWIZJA ŚWIATŁOWODOWA

www.jambox.pl



DEKODERY IPTV

Arris 4302 **HD**

Arris 5202 **4K**



CatchUp
7 DNI WSTECZ



StartOver
OGLĄDAJ OD POZACZĄTKU



JAMBO Nagrywarka
NAGRYWAJ W CHMURZE



TELEFONIA KOMÓRKOWA

JAMBOX
mobile

LTE 5G

VoLTE Wi-Fi Calling

tv smart



NOWOŚĆ!

ZAMÓW TERAZ NA
BEZPŁATNE TESTY
sgt.net.pl

TV Smart 4K BOX to dekoder z Android TV, który łączy tradycyjną telewizję z dostępem do serwisów rozrywkowych, takich jak: Netflix, HBO Max, Disney+, Amazon Prime, Viaplay oraz ogromnej biblioteki VOD.

TV Smart to także:

- Telewizja linearna z funkcjami StartOver i CatchUp
- Nagrywanie w chmurze lub na dysku USB
- Pilot bluetooth z możliwością głosowej obsługi
- Wbudowane Wi-Fi i Chromecast
- Aplikacja TV Smart GO na urządzenia mobilne (Android, iOS), telewizory LG, Samsung oraz w przeglądarkach internetowych.

Blisko **300** kanałów, w tym **185** w jakości HD i **5** UHD 4K
Atrakcyjna oferta pakietowa

4K

HD

EPG

VOD

PVR

**TIME
SHIFT**

**MULTI
SCREEN**

**JAMBOX
GO!**

**JAMBO
NAGRYWARKA**

**START
OVER**

**CATCH
UP**

- 16 lat na rynku IPTV, 570 partnerów ISP
- 160 tys. abonentów JAMBOX
- Nowoczesne autorskie oprogramowanie HD dekodów
- Zaawansowany system zarządzania usługami
- Dystrybucja usługi w multicast i unicast
- Wsparcie marketingowo-sprzedażowe

- **JAMBOX go!** – oglądanie TV i zarządzanie usługami ze smartfona, komputera czy tabletu
- **JAMBOX mobile** – telefonia i mobilny Internet LTE i 5G, proste przenoszenie numerów, rozmowy z prędkością technologii LTE i zawsze pewny zasięg dzięki Wi-Fi Calling

SGT

Pomagamy lokalnym operatorom Internetu wdrażać w swoich sieciach cyfrową telewizję kablową bazującą na platformie IPTV oraz telefonię komórkową i Internet LTE.

sgt.net.pl/iptv-dla-isp

Zadzwoń lub wyślij email



32 428 8 428



handlowy@sgt.net.pl



FELIETON

VUCA 2.0

AUTOR

Michał Koch

Spełniła się sentencja – lub przekleństwo, w zależności jak się na to patrzy – obyś żył w ciekawych czasach. Rozpętana przez Rosję wojna w Ukrainie daleka jest od zakończenia, terrorystyczny Hamas zaatakował Izrael, który zresztą odpowiedział ogniem, a na horyzoncie jest jeszcze pełzająca katastrofa klimatyczna, kryzys ekonomiczny, załamanie się rynku surowców... Nie jest dobrze.

Zastanawialiście się kiedyś, jak będzie wyglądał świat za 100 lat? Ian Goldin i Robert Muggah w książce *Dokąd zmierza świat? 100 map na następne 100 lat* nie tyle puścili wodze fantazji,

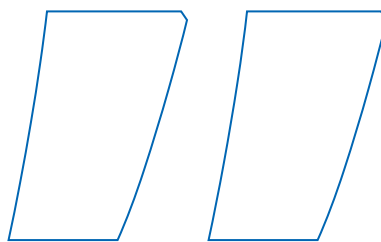
ile po prostu przeanalizowali fakty. Autorzy chlubią się, że przedstawione mapy i diagramy w wersji online obejrzano na stronie BBC ponad 10 mln razy. I chociaż pozostają oni optymistami, co do przyszłości ludzkości, to sprawa wcale taka prosta nie jest. Wszystko zależy od nas samych, a przecież homo sapiens już niejednokrotnie udowydniał, że potrafi zepsuć nawet najważniejsze tematy.

Termin VUCA jest akronimem odnoszącym się do zmienności (volatility), niepewności (uncertainty), złożoności (complexity) oraz niejednoznaczności (ambiguity) ogólnych warunków i sytuacji. Doskonale więc wpisuje się w obecną kondycję świata targanego konfliktami zbrojnymi, pandemiemi oraz kryzysami. Niektórzy przedstawiciele świata nauki oraz biznesu teoretyzują, że wkroczyliśmy już w świat określany jako turbo VUCA.

Niepewność jutra ma ogromne znaczenie dla każdego przedsiębiorstwa. W czasach niepokoju trzeba myśleć zarówno o dniu obecnym, jak i o każdym następnym. Klania się Metodyka Agile. Menadżerowie muszą być doskonałymi strategami oraz liderami. To trudne, aczkolwiek wykonalne zadanie. Podejmowanie odpowiednich decyzji powinno być oparte na solidnych danych, które na szczęście w dobie cyfrowej rewolucji są na wyciągnięcie ręki. Zdobycie informacji to jednak tylko połowiczny sukces, diabeł tkwi w szczegółach, czyli w odpowiedniej ich analizie oraz w wyciągnięciu niezbędnych wniosków.

Niestety eksperci są również zdania, że lata dobrobytu nie przygotowały nas do obecnego stanu rzeczy. Wystarczy zresztą przypomnieć sobie początek 2020 roku, gdy wiele krajów zlekceważyło groźbę





WYZWANIA STOJĄCE PRZED FIRMAMI SĄ OGROMNE, A NAJWIĘKSZE LUKI KOMPETENCYJNE DOSTRZEGANE SĄ W SFERACH, TAKICH JAK: ZAAWANSOWANA ANALITYKA DANYCH, OCENA CYBERRYZYKA I MYŚLENIE KRYTYCZNE

COVID-19. Następstwa tego były opłakane. Mam wrażenie, że świat od tamtego czasu codziennie uczy nas pokory.

Aż 94 proc. Chief Risk Officers (CRO), czyli dyrektorów zarządzających ryzykiem w organizacjach, jest zdania, że w świecie definiowanym przez atrybuty, takie jak niepewność i stan ciągłego zagrożenia, priorytetem jest zapewnienie właściwych kompetencji oraz skali zespołów ryzyka. Wyzwania stojące przed firmami są ogromne, a największe luki kompetencyjne dostrzegane są w sferach, takich jak: zaawansowana analityka danych, ocena cyberryzyka i myślenie krytyczne. W zmiennym otoczeniu bardzo ważne będzie zatem łączenie wszechobecnej digitalizacji z otwartością zarówno na nowe technologie, jak i zjawiska wymskające się schematom.

Zapewne z powyższym zgodziłby się Marcin Zemła, pełnomocnik ds. bezpieczeństwa Grupy MiŚOT, który niczym tropiący czarnoksiężników Alastor Moody z serii książek Harry Potter, zawsze podczas swoich prelekcji przypomina: – Nieustająca czujność!



TSDB – Time Series DataBase

jako optymalne rozwiązanie dla przetwarzania wpisów logów i IoT

Bazy danych szeregów czasowych (TSDB) są przeznaczone do efektywnego przetwarzania punktów danych oznaczonych konkretnym punktem w czasie. Model danych jest najważniejszą częścią każdego systemu zarządzania danymi, ale różne TSDB przyjmują różne modele danych. Aby pomóc Ci we wdrożeniu odpowiedniego TSDB dla swojej aplikacji, ten artykuł porównuje modele danych kilku popularnych TSDB: InfluxDB, TDengine, Timescale, Prometheus, OpenTSDB i QuestDB. Na rynku jest dostępnych dużo rozwiązań. TSDB to jedno z lepszych i popularniejszych podejść do przechowywania dużej liczby danych i przetwarzania ich w niezwykle wydajny sposób, zbieranych w ramach monitoringu, czy sensorów składowych systemów smart city.

Zbiór danych szeregów czasowych musi zawierać sekwencję metryk oznaczonych czasem. Metryki są zawsze generowane przez pojedyncze urządzenie, czujnik lub agenta zbierającego dane – określanego jako punkt zbierania danych (DCP). Każdy DCP ma statyczne atrybuty – te atrybuty traktowane są jako etykiety lub tagi. Tagi to dane wymiarowe i mogą być używane do filtrowania, grupowania i dopasowywania szeregów czasowych do analizy danych i podlegają indeksowaniu.

Jako przykład zilustrowania podejścia typu Time Series proponuję wykorzystanie samochodów z modułami przekazującymi swoją pozycję. Każdy pojazd periodycznie zgłasza swoją pozycję GPS (współrzędne x, y, z oznaczające współrzędne geograficzne wraz z wysokością) do serwera. Każdy pojazd ma swój unikalny numer identyfikacyjny pojazdu (VIN), markę i model – to będą atrybuty statyczne.

Poszczególne rozwiązania charakteryzują się różnym podejściem do modelu danych. Podczas gdy Timescale, TDengine i QuestDB przyjmują model danych relacyjnych, OpenTSDB, Prometheus i InfluxDB przyjmują model danych zestawu tagów.



Model danych zestawu tagów

W modelu danych zestawu tagów każda seria czasowa jest jednoznacznie identyfikowana przez nazwę metryki (pomiar w nomenklaturze InfluxDB) i zestaw tagów. W naszym przykładzie z samochodami każda seria czasowa jest identyfikowana przez współrzędne GPS + VIN + Marka + Model.

Dla Prometheus lub OpenTSDB seria czasowa dla połączonych pojazdów może być zapisana tak:

- ▶ `gps_x { vin="Numer_VIN_1", marka="Opel", model="Corsa" }`
- ▶ `gps_y { vin=" Numer_VIN_1", marka="Opel", model="Corsa" }`
- ▶ `gps_z { vin=" Numer_VIN_1", marka="Opel", model="Corsa" }`

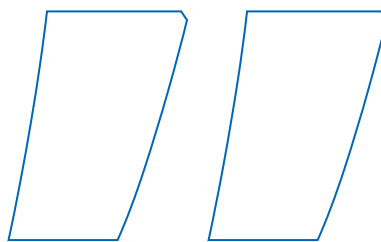
W przypadku InfluxDB, ta sama seria czasowa może być zapisana jako następująca:

- ▶ `gps, vin= Numer_VIN_1, marka=Opel, model=Corsa`

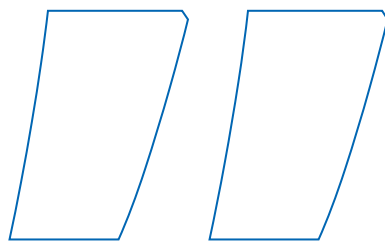
Model zestawu tagów przypomina NoSQL, gdzie nie jest wymagane definiowanie schematu ani indeksów. Indeksy na tagach są tworzone automatycznie, a indeksy na metrykach w ogóle nie są tworzone. W rzeczywistości główną wadą modelu zestawu tagów jest to, że nie pozwala na tworzenie indeksów na metrykach. Z drugiej strony, zapis do bazy danych jest bardzo prosty i dość łatwo można prototypować proste aplikacje. Takie podejścia pomagają w szybkim tworzeniu rozwiązań i z tego powodu jest tak często pierwszym wyborem programistów.

Aby agregować wiele serii czasowych, należy zastosować odpowiedni filtr dla zestawu tagów.

Jeśli dodamy kolejny tag lub zmienimy wartość tagu, jest traktowany jako inna seria czasowa. Chociaż zwykle tagi nie są zmieniane, w miarę rozwoju IoT i zwiększania się złożoności urządzeń zdolnych do zbierania większej ilości



**W RZECZYWISTOŚCI
GŁÓWNĄ WADĄ
MODELU ZESTAWU
TAGÓW JEST TO,
ŻE NIE POZWALA
NA TWORZENIE
INDEKSÓW NA
METRYKACH.
Z DRUGIEJ STRONY,
ZAPIS DO BAZY
DANYCH JEST BARDZO
PROSTY I DOŚĆ
ŁATWO MOŻNA
PROTOTYPOWAĆ
PROSTE APLIKACJE**



INNĄ WADĄ MODELU DANYCH ZESTAWU TAGÓW JEST TO, ŻE JĘZYK ZAPYTAŃ JEST ZAWSZE INNY DLA KAŻDEGO Z ROZWIĄZAŃ I UTRZYMANY PRZEZ PRODUCENTA ROZWIĄZANIA

Wymaganie zaprojektowania schematu na początku projektu zmusza programistów do przemyślenia modelu danych.

danych, można przewidywać, że tagi będą faktycznie dodawane dość często. W naszym prostym scenariuszu pojazdów, jeśli dodamy kolor jako kolejny wymiar analizy, model zestawu tagów traktuje go jako nową serię czasową, mimo że tak naprawdę nią nie jest.

Ponadto, w modelu zestawu tagów, tagi są zawsze traktowane jako ciągi znaków, i nie są obsługiwane żadne inne typy danych. Unie możliwia to filtrowanie z wykorzystaniem zakresów liczbowych czy innych operacji np. na zbiorach danych.

Inną wadą modelu danych zestawu tagów jest to, że język zapytań jest zawsze inny dla każdego z rozwiązań i utrzymywany przez producenta rozwiązania. Np. w poprzedniej wersji języka zapytań InfluxDB była podobna do SQL (wiele osób traktowało to jako duży plus). Najnowsza wersja ma już inny, własny językiem zapytań – Flux. Szkoda, że twórcy tego typu rozwiązań TSDB nie zdecydowali się na jakąś formę unifikacji.

Model Danych Relacyjnych

W aplikacjach używających modelu danych relacyjnych, schemat jest zawsze definiowany na początku. W przypadku danych szeregów czasowych zawsze istnieje kolumna z czasem. Dodatkowo, każda metryka ma dedykowaną kolumnę i typ danych. Istnieją zalety tego podejścia: na przykład, projektowanie schematu jest przydatne w walidacji danych wejściowych użytkownika. Wymaganie zaprojektowania schematu na początku projektu zmusza programistów do przemyślenia modelu danych, co zmniejsza czas wymagany na późniejszą analizę, zarządzanie zmianami, a także zmniejsza ryzyko nieporozumień i błędów wynikających z interpretacji. Jest to także podejście bardziej „naturalne” dla większości osób z większym stażem w segmencie IT.

Jedną z największych zalet modelu danych relacyjnych jest język zapytań – SQL. SQL jest

również standardem dla większości z nas. Timescale, TDengine i QuestDB wszystkie obsługują SQL z pewnymi rozszerzeniami. Ponieważ SQL jest obsługiwany, wiele narzędzi analitycznych, narzędzi BI i narzędzi do tworzenia wykresów może być używanych bez wysiłku, a zapytania mogą być ponownie wykorzystywane z małymi lub żadnymi zmianami.

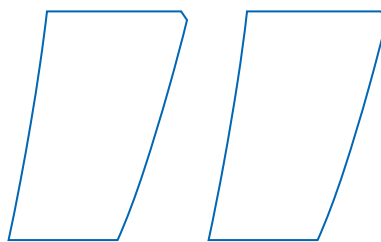
Definiowanie schematu jest postrzegane jako przeszkoda przez młodszych programistów przyzwyczajonych do modeli NoSQL – tu jednak warto pamiętać, że możliwe jest zastosowanie automatycznego generowania schematów co może ułatwić i przyspieszyć cały proces.

Model danych relacyjnych oczywiście definiuje schemat dla zebranych metryk. Ale TDengine, Timescale i QuestDB radzą sobie z tagami powiązanymi z każdym punktem zbierania danych na różne sposoby.

Timescale

Dla Timescale musimy stworzyć tabelę do przechowywania zbieranych metryk, a następnie przekształcić tę tabelę w hypertabelę. Ponadto musimy również utworzyć inną tabelę do przechowywania tagów. Jeśli chcemy wykonać podstawowe zapytanie, takie jak agregacja zbioru szeregów czasowych, musimy wykonać operację JOIN między hypertabelą a tabelą tagów. W naszym scenariuszu związanym z pojazdami, wykonane zostaną następujące instrukcje SQL:

- ▶ `CREATE TABLE vehicles(vin SERIAL PRIMARY KEY, brand VARCHAR(20), model VARCHAR(20));`
- ▶ `CREATE TABLE vehicle_data(time TIMESTAMPTZ NOT NULL, vin SERIAL, x DOUBLE PRECISION, y DOUBLE PRECISION, z DOUBLE PRECISION, FOREIGN KEY (vin) REFERENCES vehicles (vin));`



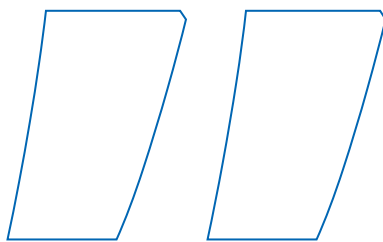
DLA TIMESCALE MUSIMY STWORZYĆ TABELĘ DO PRZECHOWYWANIA ZBIERANYCH METRYK, A NASTĘPNIE PRZEKSZTAŁCIĆ

Aby pobrać dane dla konkretnego pojazdu, instrukcja SQL będzie brzmiała:

- ▶ `SELECT * FROM vehicle_data WHERE vin="vin1";`
- ▶ `SELECT * FROM vehicle_data JOIN vehicles ON vehicle_data.vin= vehicles.vin WHERE brand="Opel" AND model="Corsa";`

TDengine

Zespół TDengine zaprojektował silnik przechowywania szeregów czasowych, zoptymalizowany pod kątem danych. Aby poprawić ogólną wydajność przechowywania i zapytań, TDengine wymaga tabeli dla każdego punktu zbierania danych. Ponadto TDengine wprowadza nowy koncept zwany supertabelą. Supertabela jest używana do opisanie kategorii urządzeń, które generują te same metryki. Jej schemat zawiera dwie części – jedną dla metryk i drugą dla tagów. W naszym scenariuszu związanym z pojazdami, supertabela jest tworzona w następujący sposób:



NIE WYMAGAJĄC NIEPOTRZEBNYCH OPERACJI JOIN, MODEL DANYCH TDENGINE UMOŻLIWIA ZNACZNIE PROSTSZE ZAPYTANIA W PORÓWNANIU Z ZAPYTANIAM W TIMESCALE

- ▶ `CREATE STABLE vehicle (ts TIMESTAMP, x DOUBLE, y DOUBLE, z DOUBLE) TAGS (brand BINARY(16), model BINARY(16));`

Aby utworzyć tabelę dla każdego konkretnego punktu zbierania danych, używamy supertabeli jako szablonu i przypisujemy wartości tagów.

- ▶ `CREATE TABLE vin123 USING vehicle TAGS („Opel”, „Corsa”);`

W przeciwieństwie do zwykłej tabeli, tabela dla każdego punktu zbierania danych zawiera zestaw tagów. Nazwa tabeli jest unikalna w bazie danych. Ponadto możemy użyć VIN jako nazwy tabeli, ponieważ jedna tabela jest tworzona dla każdego punktu zbierania danych. Aby

zapytać o dane konkretnego pojazdu, instrukcja SQL będzie brzmiała:

- ▶ `SELECT * FROM vin123;`

Aby wykonać zapytanie na zbiorze pojazdów, zapytujemy supertabelę zamiast konkretnej tabeli. Instrukcja SQL brzmi:

- ▶ `SELECT * FROM vehicle WHERE brand = „tesla” AND model = „s3”;`

Nie wymagając niepotrzebnych operacji JOIN, model danych TDengine umożliwia znacznie prostsze zapytania w porównaniu z zapytaniami w Timescale.

QuestDB

QuestDB łączy tagi i metryki razem w definicji tabeli. Dla scenariusza związanego z pojazdami, tabela jest tworzona w następujący sposób:

- ▶ `CREATE vehicle(ts TIMESTAMP, vin SYMBOL, brand SYMBOL, model SYMBOL, x DOUBLE, y DOUBLE, z DOUBLE)`

Jeśli chcesz wykonać zapytanie na zbiorze pojazdów, instrukcja SQL brzmi:

- ▶ `SELECT * FROM vehicle WHERE brand = „tesla” AND model = „s3”;`

Jest to proste i bezpośrednie, podobne do TDengine. Aby zapytać o dane konkretnego pojazdu, instrukcja SQL brzmi:

- ▶ `SELECT * FROM vehicle WHERE vin = „vin1”;`

Umieszczenie metryk i tagów w jednej tabeli jest naturalne dla modelowania danych, ale stanowi wyzwanie dla wydajności przechowywania i wydajności zapytań.

Kolumna pojedyncza vs. Wielokolumnowa

Prometheus i OpenTSDB przyjmują model pojedynczej kolumny. Każda metryka jest traktowana jako inny szereg czasowy. W naszym

scenariuszu związanym z pojazdami, pozycja GPS (współrzędne x, y i z) wymaga trzech szeregów czasowych.

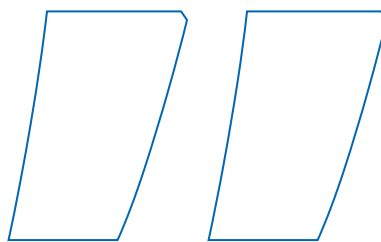
Chociaż koncepcja pojedynczej kolumny jest łatwa do zrozumienia i dość elastyczna, to zużywa znacznie więcej zasobów. W naszym przykładzie związanym z pojazdami, współrzędne x, y dotyczące pozycji oraz znacznika czasu – to podwaja wielkość danych zarówno w pamięci RAM, jak i na dysku. Odczytanie pozycji GPS wymaga odczytu z trzech szeregów czasowych, co prowadzi do znacznie dłuższych opóźnień.

InfluxDB, TDengine, Timescale i QuestDB obsługują model wielokolumnowy. Zazwyczaj szereg czasowy zawiera wiele metryk, które dzielą ten sam znacznik czasu. Obsługa wielu kolumn oszczędza zasoby, ponieważ znacznik czasu jest przechowywany tylko raz. Ponadto obniża ilość potrzebnych do przetworzenia i przechowywania szeregów czasowych, co redukuje rozmiar metadanych i opóźnienia.

QuestDB przechowuje każdą kolumnę jako osobny plik i dlatego obsługuje ogromną liczbę kolumn w tabeli. Timescale obecnie obsługuje tylko 1600 kolumn, podczas gdy TDengine obsługuje „tylko” 4096.

W wielu scenariuszach metryki są ze sobą powiązane. Na przykład, w naszym poprzednim scenariuszu związanym z pojazdami, współrzędne x, y i z pozycji GPS są połączone; dla inteligentnego licznika energii, prąd i napięcie są powiązane; oraz w scenariuszach monitorowania środowisk serwerowych/ sieciowych, objętość ruchu przychodzącego i wychodzącego jest mierzona w tym samym czasie, a zużycie CP i pamięci jest próbkowane w tym samym czasie. Nie ma sensu oddzielać tych danych na osobne szeregi czasowe.

W niektórych scenariuszach, zebrane metryki mogą często się zmieniać, co utrudnia zdefiniowanie schematu na początku projektu. Chociaż pojedyncza kolumna jest dobrym wyborem ze względu na elastyczność, dla większości scenariuszy, takich jak nasz



DLA ZWIĘKSZENIA ELASTYCZNOŚCI I WYDAJNOŚCI OBA MODELE: POJEDYNCZEJ I WIELOKOLUMNOWEJ MOGĄ BYĆ UŻYWANE RAZEM, JAK TO MA MIEJSCE W TDENGINE

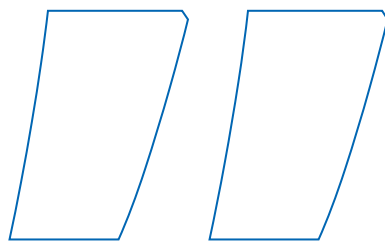
przykład – pozycja GPS, inteligentne liczniki energii, dane finansowe i wiele innych, metryki są bardzo wyraźnie zdefiniowane. W tych przypadkach model wielokolumnowy jest lepszym wyborem, aby oszczędzić zasoby systemu i zmniejszyć opóźnienia.

Dla zwiększenia elastyczności i wydajności oba modele: pojedynczej i wielokolumnowej mogą być używane razem, jak to ma miejsce w TDengine.

Typy danych

Prometheus i OpenTSDB obsługują tylko typy danych liczbowych, podczas gdy TDengine, Timescale, InfluxDB i QuestDB obsługują typy liczbowe i wiele innych typów danych.

W niektórych przypadkach użycia, takich jak monitorowanie infrastruktury IT, typy danych liczbowe są



**WIDZIELIŚMY
RÓWNIEŻ, ŻE MODEL
WIELOKOLUMNOWY
MOŻE OSZCZĘDZAĆ
ZNACZNE
ZASOBY SYSTEMU
I ZMNIEJSZAĆ
OPÓŹNIENIA,
PODCZAS GDY
MODEL POJEDYNCZEJ
KOLUMNY JEST
BARDZIEJ ELASTYCZNY,
ABY DOSTOSOWAĆ SIĘ
DO ZMIAN
SCHEMATU**

ogólnie wystarczające. Jednak w znacznej większości – takich jak IoT są one niewystarczające.

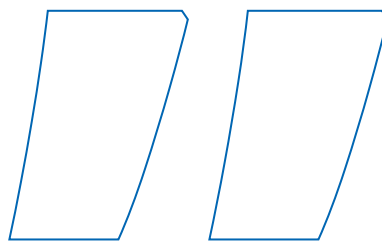
Podsumowanie

Dla programistów, którzy są bardziej przyzwyczajeni do modeli NoSQL, model zestawu tagów jest dość łatwy i intuicyjny – nie wymaga definiowania schematu. Jednak ta wczesna prostota może prowadzić do późniejszej złożoności w różnych aspektach, takich jak utrudnienie pracy z tagami. Jak widzieliśmy, język zapytań jest zależny od konkretnego rozwiązania i nie jest ustandaryzowany jak SQL. Prowadzi to do niepotrzebnych godzin nauki i braku możliwości ponownego wykorzystania przy ewentualnej migracji. Jeśli aplikacja wymaga bardziej zaawansowanych funkcji analitycznych lub zewnętrznych wtyczek, lepszym wyborem jest model danych relacyjnych.

Widzieliśmy również, że model wielokolumnowy może oszczędzać znaczne zasoby systemu i zmniejszać opóźnienia, podczas gdy model pojedynczej kolumny jest bardziej elastyczny, aby dostosować się do zmian schematu. Najlepszą praktyką dla rozwijającego się świata IoT jest połączenie modelu wielokolumnowego i pojedynczej kolumny w jednej platformie.

Jeśli chodzi o typy danych, wymagania zależą od scenariusza; jeśli przypadek użycia ma dane nie-liczbowe, nie jest możliwe użycie rozwiązania TSDB (Time Series Database), które nie obsługuje ciągów znaków lub innych typów.

Na sam koniec zaznaczę, że nasze wdrożenia najczęściej opieramy o InfluxDB. Dodatkowym poza już wspomnianymi wcześniej argumentami dla nas było przy wyborze i pierwszych projektach ważna była jakość dokumentacji. Zachęcam do samodzielnego przetestowania wymienionych powyżej rozwiązań TSDB.s



Autor

Piotr Wasyk

Absolwent Politechniki Warszawskiej i studiów podyplomowych z zakresu zarządzania projektami IT. Z branżą IT związany od prawie 20 lat. Specjalista z zakresu routingu, bezpieczeństwa informatycznego, technologii bezprzewodowych i monitorowania usług. Pasjonat i entuzjasta rozwiązań Mikrotik. Współwłaściciel Mikrotik Warsaw Training Center. Na co dzień zajmuje się szkoleniami i wsparciem firm przy zaawansowanych projektach sieciowych. W czasie wolnym lubi narty, podróże i fotografię przyrodniczą.

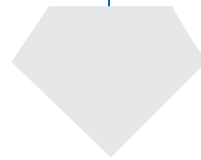
NA CO DZIEN ZAJMUJE SIĘ SZKOLENIAMI I WSPARCIEM FIRM PRZY ZAAWANSOWANYCH PROJEKTACH SIECIOWYCH

ZABBIX

OFICJALNE
SZKOLENIA
CERTYFIKOWANE



MikroTik Warsaw Training Center
<https://mwtc.pl>



Z NOTATNIKA BEZPIECZNIKA

AUTOR

Marcin Zemła

Zły sen

Bezpiecznik też człowiek. Ma swoje humory, lepsze i gorsze dni. Czasem też miewa koszmary.

Ileż to razy dostałem upomnienie od Zarządu, że mam nie skakać po ludziach. Tylko jak tu nie używać ostrzejszego tonu głosu, kiedy ludzie są jak te dzieci w przedszkolu. Nie czytają, nie słuchają, robią po swojemu, a potem, bracie, gaś pożary. Bo widzicie, wszystko, co w życiu robimy, przynosi jakieś konsekwencje.

Każda decyzja, którą podejmujemy (oraz brak decyzji), niesie za sobą konsekwencje. Wszystko posiada swoją przyczynę i swój skutek. Człowiek jednak, niestety, jest tak skonstruowany, że zaślepiiony emocjami nigdy w sytuacji kryzysowej nie popatrzy w lustro i nie powie sobie: Cholera, to moja wina. Mogłem wcześniej podjąć decyzję i się jej trzymać. Zazwyczaj szukamy winnych gdzie

indziej. Ostatecznie zostaje nam enigmatyczny los. Na niego zwała się winę najlepiej.

Sen zimowy z ręką w nocniku

Dręczą mnie ostatnio koszmary, że już za 10 miesięcy wszystkie miśki doznają przebudzenia z głębokiego zimowego snu i kilkaset podmiotów na raz popatrzy na nas, na MdS, jak na Chrystusa, w oczekiwaniu cudu. Niestety, ten co po wodzie chodził został ukrzyżowany, a mnie jakoś niespiesznie iść w jego ślady. W tym śnie przez 10 miesięcy opowiadam wszystkim, wszelkimi możliwymi kanałami o tym, że istnieje dyrektywa NIS2. Opowiadam o tym, jak Prezes UKE już zaciera ręce i liczy przychód do budżetu państwa, ponieważ ma gotowca w postaci wytycznych do kontroli.

Ścigam się z tym terminem złą zimnym potem, żeby przygotować do tego spółki i nikt mi nie pomaga. Widzę też poszczególne wymagania:

- ▶ audyt bezpieczeństwa raz na dwa lata – zewnętrzny;
- ▶ zarządzanie bezpieczeństwem oparte na ryzyku – trzeba pokazać dowody na korzystanie z całej ścieżki: od rozpoznania ryzyka, jego wyliczenia, aż do działań korygujących, które też, do cholery, trzeba udowodnić, łącznie ze zgodnością z decyzjami podjętymi na podstawie tego francowatego rejestru;
- ▶ zarządzanie incydentami – nie tylko ataki DDOS, którymi żyjecie. Wszystko, dosłownie wszystko, co może zabić Waszą działalność lub spowodować problemy. Niedostępność poczty, włamanie na strony, brak odpowiedzi do służb, poślizgnięcie się z terminowymi sprawozdaniami;



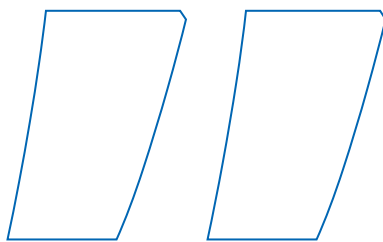


- ▶ wykazanie się testowaniem systemów – dziś nikt z miśków nie robi testów penetracyjnych. Druga część uważa za test odpalenie nmapa i skanowanie portów (nic bardziej błędnego!). Skupiacie się na strukturze sieci switchach, routerach, a tu chodzi o Wasze systemy biurowe, komunikację z innymi przedsiębiorcami zabezpieczenie łańcuchów dostaw informacji, których udziela się w publicznych serwisach;
- ▶ prowadzenie na bieżąco rejestrów takich jak rejestr ryzyk, incydentów i wykazanie się analizami tych zdarzeń. Tego się nie da ściągnąć z internetu;
- ▶ plany działania awaryjnego – nie w sytuacjach takich, że Wam padnie zasilanie pod jakimś serwerem albo spali się switch, tylko w takich sytuacjach, gdzie mamy np. Covid albo nie macie skąd kupić sprzętu. Krok po kroku spisane, zatwierdzone i przetestowane na ćwiczeniach różne scenariusze kryzysowe.

UKE **nie śpi**

To wszystko Prezes UKE sprawdzi zaraz po wejściu ustawy w życie. W swoich koszmarach widzę już pierwszych zdziwionych mandatami i nowym stanem rzeczy: To nie wygląda to tak jak powinno?! Reszta zaś wpada w popłoch i przychodzi do MdS prosząc i błagając żebyśmy szybko zaradzili sprawie.

Tylko, niestety, w MdS nie są nas legiony. Mamy ograniczone zasoby ludzkie. Żaden szanujący się audytor (z uprawnieniami) nie zrobi też tego rodzaju rzeczy za przysłowiową złotówkę ani w 5 minut. To są rzeczy, na które – żeby zrobić je dobrze – trzeba poświęcić kilka miesięcy rzetelnej pracy. Nie da się, jak przy raportowaniu, wymyślić szablonu, który załatwi temat. Za bardzo się różnicie. Tu nie ma zmiłuj. To nie pomysł poprzedniej ekipy żeby Wam utrudnić życie. To dyrektywa Unii Europejskiej. Jeśli do października 2024 roku jej nie wdrożycie – zapłacicie za to.



**WIDZĘ, JAK NASI
LUDZIE NIE ŚPIĄ PO
NOCACH SPIESZĄC
SIĘ I POPEŁNIAJĄC
BŁĘDY, ZA KTÓRE
MOGĄ STRACIĆ
UPRAWNIENIA.
WIDZĘ KRZYŚKA
JAK GRZMI I MACHA
RĘKAMI, ŻE TO
WSZYSTKO JUŻ
DAWNO POWINNO
BYĆ ZROBIONE**

**Niebawem kolejny filmik na
naszej platformie.**

Horda powstanie

W moim koszmarze widzę, jak wszyscy – niczym horda zombie – przychodzą do MdS po pomoc, a my po pierwszych 20–30 podmiotach barykadujemy wejście i podajemy terminy jak w NFZ. Widzę, jak nasi ludzie nie śpią po nocach spiesząc się i popełniając błędy, za które mogą stracić uprawnienia. Widzę Krzyśka jak grzmi i macha rękami, że to wszystko już dawno powinno być zrobione. Powinno, tylko ja Was do tego nie zmuszę. Na końcu zaś widzę falę hejtu, postów, że jesteśmy nieudolni i musicie-liście za to zapłacić dwa razy tyle biorąc to z rynku. Tak, bo właśnie dlatego przyjdziecie do nas. U nas jest to o połowę taniej. Audyt poniżej naszych cen? Powodzenia w szukaniu! Rynek wycenia tę usługę na 12–14 tysięcy złotych, a cena ta rośnie w przypadku pilności sprawy i w zależności od wielkości podmiotu.

Boję się już dziś, że jesienią po prostu nie damy rady. Czasu jest coraz mniej.

Oby mój koszmarny sen nie okazał się proroczy, bo wtedy będzie to powtórka z pogromu dotyczącego kancelarii tajnych. Gorsza, bo tego tematu nie da się przeskoczyć wciskając Wam gotowca do ręki. Jest Was za dużo, a czas działa na naszą niekorzyść.

P.S.

Dla szczęśliwych posiadaczy pakietu Szkoleń z Bezpieczeństwa – niebawem kolejny filmik na naszej platformie. Tym razem szczegółowa instrukcja dotycząca tego, jak poradzić sobie z e-Doręczeniami. Od stycznia zaś zaczynamy szkolenia z zakresu Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem. Oby nie było za późno.



LOKALNI



internet i telewizja



Wyszukiwarka dla małych i średnich operatorów

Daj się znaleźć w internecie
i dołącz do Lokalnych

sklep.misot.pl/lokalni



OGÓLNOPOLSKIE FORUM MAŁYCH I ŚREDNICH
OPERATORÓW TELEKOMUNIKACYJNYCH



ISPFORUM.PL